

Za zł. 24,10 miesięcznie nabyć możesz
7-obwodową SUPERHETERODYNĘ z trój-
blokowym chassis

PHILIPS Super 4-38

Nr. 288

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Wtorek, 19 października 1937 r.

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

MUFTI JEDZIE DO MUSSOLINIEGO!

Oficjalny organ włoski atakuje brytyjską administrację Palestyny

Teror wzrasta.-Zamachy bombowe.-Napady na wojsko i policję

JEROZOLIMA, 18 10. (ŻAT).
Sytuacja w Palestynie oceniana jest jako bardzo poważna.

Naczelnym dowódcą sił zbrojnych, gen. Wowell zwołał dziś na naradę komisarzy okręgowych, z którymi omawiał sprawę konieczności OGŁOSZENIA STANU WOJENNEGO W PALESTYNI.

Aczkolwiek wynik narady nie jest znany, to jednak spodziewać się należy w każdej chwili ogłoszenia stanu wojennego.

W ciągu dnia dzisiejszego arabowie dokonali licznych aktów terrorystycznych w całym kraju.

Do bardzo poważnego starcia doszło w okręgu Beerscha, gdzie banda, licząca przeszło 50 UZBROJONYCH ARABÓW ZATAKOWAŁA POLICJĘ I WOJSKO WE WSI DAHRIA, w odległości 12 mil od miasta Beerscha.

Rozwinęła się regularna bitwa i po dwugodzinnej walce policja wycofała się z dziedzińca, umacniając się w budynku policyjnym.

OSACZONA POLICJA NADAŁA SYGNAŁY S. O. S.,

wzywając o nadesłanie posiłków. Z Beerscha natychmiast wysłano większy oddział wojska. Gdy patrole arabskie dostrzegły zbliżające się auta wojskowe, zawiadomiły o tym bandę, która się wycofała do pustyni, zabierając ze sobą pewną ilość broni i amunicji, którą policja uprzednio zostawiła na dziedzińcu.

W południe na pustynię wyjechały samoloty wojskowe celem urzędzenia pościgu za bandę.

JEROZOLIMA, 18 10. (ŻAT).
Oddział wojskowy dokonał dziś rewizji w gospodzie wiejskiej koło Nablus, z której terroryści arabscy mieli strzelać do patrolu wojskowego. W gospodzie wykryto znaczną ilość broni i amunicji. Aresztowano dwóch arabów, którzy ujrawszy samochód wojskowy, usiłowali zbiec.

Wszystkie większe przedsiębiorstwa w Palestynie, jak Iraq Petroleum Company, Potash Company i elektrownia Ruffenberga, znajdują się stale

LONDYN, 18.X (ŻAT). — Dzisiejszy „Daily Herald“ donosi, że naczelnym mufti Jerozolimy dotąd przebywa we wsi libańskiej Bahmdun, gdzie roztoczono nad nim nadzór policyjny.

Pozostanie on tam do czasu powzięcia decyzji rządu libańskiego. W każdym razie pewne jest, że MUFTI NIE BĘDZIE WYDANY RZĄDOWI PALESTYŃSKIEMU.

Mufti miał oświadczyć, że ZAMIERZA UDAĆ SIĘ DO RZYMU, GDZIE PRAGNIE BYĆ PRZYJĘTY PRZEZ MUSSOLINIEGO.

RZYM, 18.X (ŻAT). — Uchodzący za oficjalny organ Mussoliniego „Popolo d'Italia“ zamieszcza dziś GWALTOWNĄ NAPAŚĆ NA RZĄD ANGIELSKI Z POWODU POLITYKI BRYTYJSKIEJ W STOSUNKU DO ARABÓW W PALESTYNI.

Nawiązując do zarządzonego zburzenia kilku domów arabskich w Lydd, jako represję za podpalenie i zniszczenie lotniska wojskowego, dziennik pisze, że „podobny akt wywołać musi tylko uczucia najgłębszego oburzenia“.

Od tysiąceci — pisze organ Mussoliniego — obowiązuja w świecie ustawy, i nie ma prawa, na mocy którego niewinni obywatele mieli by cierpieć z powodu przewinień jednostek.

Anglia wkroczyła na drogę odpowiedzialności zbiorowej, gdyż jej rząd w Palestynie nie chce czy też nie umie wykryć prawdziwych winowajców poszczególnych wykroczeń.

Cóż powiedziałby świat cywilizowany, gdyby w Europie demolowało się ulice za zbrodnie kilku ludzi?

Powstałaby burza oburzenia i potępienia. Lecz co jest zbrodnią w Europie, jest nią także w Palestynie, i dlatego postępowanie angielskie w Palestynie zbudzić musi powszechne potępienie świata cywilizowanego.

Nikt — konkluduje dziennik — nie powierzył Anglii mandatu nad Palestyną po to, aby urządziła tam krwawe rzezie.

Granice Transjordanii zamknięte

Ruchy beduinów na pustyni strzeżone przez samoloty brytyjskie

JEROZOLIMA, 18.X (ŻAT).
Jak się dowiadujemy, banda, licząca 200 uzbrojonych arabów, która wyparta została na terytorium syryjskie po nieudanej próbie wtargnięcia do Palestyny, dziś pojedynczo przedostała się przez granicę, tworząc bandy, które kontynuują akcję terrorystyczną w Palestynie.

JEROZOLIMA, 18.X (PAT).
Większe siły zmotoryzowane angielskie zostały skoncentrowane we wschodniej części Transjordanii, by przeszkodzić wtargnięciu beduinów, których ruchy w pustyni znów pilnie są strzeżone przez samoloty.

Właściwie WSZYSTKIE GRANICE, NIE WYŁĄCZAJĄC PALESTYŃSKIEJ, ZOSTAŁY ZAMKNIĘTE. Spowodowało to prawie zupełny zanik obrotu handlowego, a stąd znaczny wzrost cen na żywność i artykuły pierwszej potrzeby.

pod ochroną silnych oddziałów wojskowych.

JEROZOLIMA, 18 10 (PAT).
Fala aktów terroru i sabotażu w Palestynie zatacza coraz szersze kręgi, obejmując nawet okolice, które dotychczas były wolne od wszelkich rozruchów. W całym kraju panuje ogólny stan napięcia, który odbija się niekorzystnie na życiu gospodarczym kraju.

Wprowadzenie przez władze brytyjskie w wielu miejscowościach stanu wyjątkowego, BRAK BEZPIECZEŃSTWA NA DROGACH i ciągłe zagrożenie mienia prywatnego — wszystko to powoduje zamieranie handlu.

Objawem tego są mnożące się ostatnio wypadki bankructwa i to zarówno wśród kupców arabskich, jak i żydowskich.

Dzisiaj nad ranem banda terrorystów arabskich dokonała zniaczenia

NAPADU NA POSTERUNEK POLICYJNY W HEBRONIE.

Napadu dokonano tak nagle, że policjanci, obecni na posterunku, nie mieli czasu chwycić za broń i stawiać oporu. Posterunek został steroryzowany i zmuszony do wydania całego zapasu broni i amunicji. Gdy władze otrzymały wiadomość o napadzie, wysłano batalion wojska w pościgu za terrorystami.

Zamachy bombowe

JEROZOLIMA, 18 10. (ŻAT).
Na szosie między Jerozolimą a Betleem doszło do starcia między uzbrojonymi bandami arabskimi a policją.

Strzelanina trwała przeszło pół godziny. Szczegółów brak. Terroryści arabscy zaatakowa

li dziś kolonię Ramath-Rachel. Atak odparty został przez żydowską policję pomocniczą. Terroryści uszkodzili druty telefonizacyjne w pobliżu Zichron Jaskow.

W porcie jaffskim rzucono dziś bombę, która wyrządziła nieznaczne szkody.

Między Jaffą a Tel - Awiwem eksplodowały dziś 2 bomby. Ofiar w ludziach nie było.

Bombę o wielkiej sile wybuchowej rzucono dziś na komisarjat policji w Jaffie. Eksplozja wyrządziła wielkie szkody. Kilka aut policji uległo zniszczeniu. Rzucono też bombę na redakcję pisma arabskiego „A Difaa“. Ofiar w ludziach nie było.

Represje wobec arabów

JEROZOLIMA, 18 10. (ŻAT).
Władze wojskowe nakazały stosowanie surowych represji wo-

bec wsi arabskich, z których rekrutują się partyzanci.

We wsiach arabskich Nantie oraz Palie w pobliżu Petach Tikwe wojsko wysadziło dynamitem w powietrze 4 domy.

Władze wojskowe ostrzegły ludność okręgu hebrońskiego, że jeśli walki partyzanckie w tym okręgu nie ustaną, wówczas władze nałożą wysoką karę kolektywną.

Prasa arabska potwierdza, że rodzinny angielskich urzędników i policjantów ewakuowano z Hebronu do Jerozolimy.

Policja aresztowała lekarza arabskiego, który odmówił podać policji nazwisk terrorystów arabskich, którym udzielił pomocy, po tym, gdy zostali ranni po podłożeniu min pod pociąg w pobliżu Ras-El-Ein.

Arabscy terroryści ostrzeliwali dziś farmę dla dziewcząt w pobliżu Afuleh. Policja pomocnicza odparła atak. Ofiar w ludziach nie było.

W pobliżu domu Naszaszbiego w Jaffie podrzucono dziś dwie bomby, które unieszkodliwiono przed eksplozją.

Ormiański fotograf uliczny zraniony dziś został w Jerozolimie przez arabskich terrorystów, którzy przyjęli ormianina za żyda.

W dzielnicy Sanhedria w Jerozolimie znaleziono dziś bombę, która nie eksplodowała.

W Jerozolimie arabowie ostrzeliwali grupę żydów na ulicy. Nikt nie ucierpiał.

Arabscy terroryści w pobliżu wsi Kubab, niedaleko Gazy, zatakowali patrol wojskowy. Wojsko przeprowadziło następnie rewizję w tej wsi i aresztowało 60 arabów.

380 arabów w Akko

JEROZOLIMA, 18 10 (PAT).
Liczba arabów, internowanych w obozie koncentracyjnym w Akko, na skutek zarządzenia miejscowych władz administracyjnych, wynosi obecnie 380 osób.

Na Maderze mówią o Marszałku

Wille, w której mieszkał, zwiedzają turyści zagraniczni

Madera, w październiku.

Słońce, przezroczyste, niebieskie jak akwamaryna morze, ładne szerokie moło, miły bezpretensjonalny bulwar, ocieniony palmami, w głębi stare malownicze zamczysko, niewysokie domki pośród mnóstwa zieleni i wąskie brukowane charakterystycznymi drobnymi kamylkami drogi, wijące się ku szczytom zales. gór i ginące gdzieś hen — to Funhal widziany z pokładu wpływającego do portu statku. Na powitanie każdego pasażerskiego parowca odbija od brzegu odrazu flotylla łodzi obładowanych winem, ananasami, bananami, wielkimi kapeluszami, a nawet meblami koszykowymi, których sprzedawcy hałaśliwie zachwalają swoje towary. Pomiędzy tym przesuwa się łodzie poławiaczy... eskudosów, młodych chłopców, którzy z niebывалą zrećnością skaczą za każdą rzucaną im w morze monetą i nie było chyba w wypadku, by jej nie wylowili.

W porcie oczekuje już sznur taksówek, autobusy i specjalność Madery, sanie. Ozdobne sanie nakryte baldachimem od słońca, zaprzężone w parę rasowych wołów, prowadzonych przez 2 woźniców w białych strojach i sztywnych słomkowych kapeluszach biało lakierowanych z niebieskim lakierowanym szerokim szlakiem, imitującym doskonale zreszlą wstążkę. Sanie te ślizgają się po małych, okrągłych kamkach bruku, nie gorzej niż po śniegu, który tutejsi mieszkańcy znają tylko z opowiadań. Również wszelki ruch towarowy odbywa się tu na płozach, a widok olbrzymiej beczki wina czy góry skrzyń towarów, ciągniętych na saniach po kamieniach, jest naprawdę niezwykły.

Imię Marszałka Piłsudskiego otaczane jest na Maderze wielkim szacunkiem. — Wszędzie sprzedają widoczki, przedstawiające wille „Quinta Bettencourt”, w której mieszkał Marszałek w latach 1930 — 1931. — Na fotografiach tych napis: „Residencia do Marshal Josef Piłsudski”. Wśród ludzi tutejszych żyje wiele wspomnień z czasów pobytu Marszałka na Maderze, a nawet przeciętny człowiek ma tu stosunkowo sporo wiadomości o Polsce. Zwiędzanie willi „Quinta Bettencourt”, jako miejsca związane z postacią Marszałka, weszło już w normalny program wszelkich wycieczek turystycznych.

Jeszcze jedną pamiątkę bardzo niedawnej przeszłości znajdujemy na Maderze. To grobowiec ostatniego cesarza austriackiego Karola, zmarłego tu na wygnaniu. We wsi Monte, w skromnym wiejskim kościółku, z którego rozciąga się śliczny widok na zatokę, spoczywają w marmurowym sarkofagu zwłoki nieszczęśliwego cesarza.

Tuż poniżej kościółka przebiega uczęszczana trasa, prowadząca na najwyższy szczyt tej wyspy, Terreiro da Lucta i Poiso Pass (1370 m.) i do pomnika pokoju z r. 1918, wybudowanego z charakterystycznych kamyczków. U podnóża wzniesień, na których znajdują się czy to kościołek w Monte, czy pomnik pokoju, oczekują na turystów młodzi wieśniacy z hamakami, w których za skromną opłatą 5 eskudów (około 1.20 zł.) można odbyć niedaleką przejażdżkę. Proceder ten obnoszenia na barkach opasyłych często turystów, dziwnie nie idzie w parze z dumą wolnych górali, z którymi władze portu-

galskie niemało mają kłopotu.

W każdym razie w całej Lizbonie nie widzi się tyle zandarmerii i wojska, ile w małym Funchalu, gdzie zamieszki na tle ekonomicznym są na porządku dziennym. Trudno... z wina, bananów, popularnych tu artystycznych haftów i turystów, przeciętny mieszkaniec jednak nie wyżyje. Wino daje wielkie dochody tylko kilku eksporterom wyzyskującym chłopów, skazanych na ich pośrednictwo, hotelarstwo kwitnie, szczególnie w miesiącach zimowych i jesiennych, kiedy pokoje w hotelach, pensjonatach i willach nie tylko w Funchalu, ale w odległych nawet miejscowościach w głębi wyspy zamawiane są na kilka miesięcy z góry, przede wszystkim przez zamożnych Anglików — ale przeciętny obywatel klepie w gruncie rzeczy biedę, a ceny, które obcemu przybyszowi wydają się śmiesznie niskie, są dla tubylców prawie nieosiągalne. Dla przykładu

warto przytoczyć, że wykwalifikowany subiekt zarabia 8 eskudów (2 zł.) dziennie; za pracę niekiedy do 12 w nocy, gdyż w dni przyjazdu statków turystycznych sklepy otwarte są bez ograniczeń, podczas gdy kilo chleba kosztuje tu 3 eskudy, a kilo mięsa 7 eskudów. W ten sposób przeciętnie zarabiający człowiek zmuszony jest żywić się tylko tanimi rybami i owocami, które, jak nam oświadczył jeden z tutejszych mieszkańców, bokiem im już wychodzą.

Za 2 dni

rozpocznie się ciągnięcie I klasy.

Kto nie posiada jeszcze losu niechaj spieszy do kolektury

J. WOLANOW

Lódź, Piotrkowska 11 i 72
Pabianice, Pl. Dąbrowskiego 3.

Pamiętajcie, Wolanow stale wzbogaca!

nawadniania pól i winnic. Woda ciągniona jest rurociągami z morza, po czym z gór spływa, filtrując się naturalnie, wąskimi potoczkami przeważnie wzdłuż dróg górskich, przy czym obok każdego gospodarstwa znajdują się pewnego rodzaju jakby zapory z blachy. — Chłop, który właśnie potrzebuje wody, spuszcza zapórę, skierowując w ten sposób wodę na swoje pola. Gdy ma dość, podnosi zapórę i strumyk płynie dalej swoim korytem, aż inny znów chłop go sobie „pożyczy”.

Ludność tu poczciwa i przyjacielska. Wita obcego tradycyjną lampką wina. Winem przyjmują w Funchalu obcego w każdym sklepie, nie mówiąc o sklepach wim, gdzie w długich sklepionych, duszonych izbach u przejni sprzedawcy podają w małych kieliszczykach próbki co raz to innego gatunku — rzecz prosta — Madery.

L. W-ekł.

Półmilionowe odszkodowanie

Proces przeciw oszczerczemu pismu

Londyn, w październiku.

Jak wiadomo odbył się w Londynie proces o oszczerstwo przeciw faszystowskiemu pismu „Action”, z oskarżenia dziennika „Daily Telegraph” oraz tegoż współwłaściciela i wydawcy lorda Camrose.

W skardze swej lord Camrose podniósł, iż inkryminowany artykuł pisma „Action” zarzuca mu, że jest żydowskim międzynarodowym finansistą, że jest nielegalnym wobec państwa i że nie ma zmysłu patriotycznego oraz, że w kierowaniu pismem „Daily Telegraph” podporządkowuje swój obowiązek wobec publiczności własnym finansowym interesom.

Oskarżyciel publiczny, zabierając głos, zacytował część artykułu, w którym dopatrywał się oszczerstwa lorda Camrose i „Daily Telegraphu”. M. in. odczytał następujące zdania:

„Przewodniczącym zarządu „Telegraphu” jest lord Camrose (urodzony Berry — nazwisko Camrose otrzymał wraz z podniesieniem go do godności lorda), a trzej inni członkowie rodziny są dyrektorami...”

Rodzina Berry jest pochodzenia żydowskiego i ma ścisły kontakt z żydowskimi międzynarodowymi zainteresowaniami...”

Brytyjski faszizm nie robi tajemnicy ze swej niechęci do międzynarodowej kontroli Brytanii i brytyjskiej prasy. Sposób traktowania wiadomości o sir Oswaldzie Mosleyu i organizacji czarnych koszul przez „Telegraph” zupełnie zalamuje dążenia faszystów. — „Telegraph” znajduje się w posiadaniu i jest pod kontrolą międzynarodowych finansistów, którzy nigdy nie zaprzestają swoich ataków na wielkiego męża angielskiego (Mosleya) i jego ruch”.

Następnie oskarżyciel czytał dalej:

„Faszyści są zupełnie uprawnieni do wyznawania swoich poglądów, które redukują się do tego, że sir Oswald Mosley powinien być dyktatorem Anglii i że wszystkich żydów należy wyrzucić. Poglądem faszystowskim jest, że żydzi to naród łotrowski — zwłaszcza finansieści żydowscy — i faszyści nigdy nie

przestaną przemawiać za wytepieniem, wypędzeniem i ogólnym pohańbieniem żydów...”

„W tym kraju”, oświadczył oskarżyciel, „nie jest niczym uciążliwym być żydem, nie jest obrażą nazwać człowieka żydem, który, w rzeczywistości jest chrześcijaninem. Ale twierdzić naprzód, że wszyscy żydowscy finansieści są bez skrupułów, że są niepatriotyczni, a po tym nazwać człowieka żydowskim finansistą, to jest obraża”.

Rodzina Berry nie jest pochodzenia żydowskiego. Zaś autor artykułu p. Peckett jest byłym członkiem parlamentu ze stronnictwa liberałów i zdobył on sobie smutną sławę przy pewnej sposobności, chwytając łaskę marszałkowską i rzucając ją na ziemię w izbie gmin. Jak widzimy, dość osobliwy bojownik doktryny faszystowskiej! Natomiast posiada ordynarne pióro, co, zdaje się, jest jego największym kapitałem.

Przesłuchany lord Camrose na zapytanie: „Czy jest pan w jakimkolwiek znaczeniu żydem?”, odpowiedział: „Nie, w żadnym znaczeniu”. Oświadczył, że z wyjątkiem zainteresowań finansowych, które ma w wydawnictwie pisma, nie jest żadnym finansistą. Zgodził się z tym, że kontroluje kierunek „Daily Telegraphu”, ale nigdy nie dawał instrukcji komukolwiek odnośnie sir Mosleya lub ruchu faszystowskiego.

W toku zeznań lorda Camrose obrońca oskarżonych zapytał go:

--- Czy zna pan kogoś, o którym można by z absolutną pewnością powiedzieć, że nie jest pochodzenia żydowskiego?

Lord Camrose: Zdaje mi się, że pan Goebels mógłby to powiedzieć. Ja sam mogę tylko twierdzić, że nie jestem pochodzenia żydowskiego.

Obrońca: Jest pan w rzeczywistości czystym walijczykiem?

L. Camrose: Tak jest.

Obrońca: Nikt z nas nie może sięgnąć do przodków naszych poza pewną datę.

L. Camrose: Jeśli pan stawia kwestię w ten sposób, to obaj znajdujemy się w jednakowym położeniu.

Mówiąc o „Sposobie zamieszczania sprawozdań „Telegraphu”, obrońca zarzucił, że pismo to przynosi teksty przemówień innych przywódców politycznych, natomiast wiele przemówień Mosleya przemilcza.

Lord Camrose: Nie ma innego przywódcy politycznej partii, który obraża i szkaluje żydów i innych mężów stanu. Szereg przemówień sir Mosleya nie nadaje się do cytowania ich w „Telegraphie”, lub innym na rodowym piśmie. Stale atakuje żydów i prawie każdego polityka i stale. Zresztą nie przynosimy też sprawozdań o wszystkich przemówieniach przywódców liberalnych lub konserwatywnych.

Kiedy obrońca powiedział, że lord Camrose i jego rodzina posiadają znaczny majątek, lord Camrose zauważył: „Nie jest tak wielki, jak bym sobie tego życzył”.

Redaktor „Daily Telegraphu” Watson zeznał, że ani lord Camrose, ani on nie dawali żadnych instrukcji, by notatki, dotyczące sir Mosleya i faszystów, były traktowane inaczej, niż inne wiadomości. Sprawy faszystowskie traktuje się wyłącznie według ich wartości z punktu widzenia aktualności.

Kiedy obrońca wypytywał redaktora Watsona co do sprawozdań, dotyczących zebrań faszystowskich w „Daily Telegraphu”, przewodniczący sądu zapytał: „Co ma większą wartość jako wiadomość aktualna, czy porządek, czy nieporządek? Co miałoby większy walor, aktualność, czy sprawozdanie z rozprawy przede mną, odbywającej się w spokojnym normalnym toku, czy z rozprawą, podczas której panuje w sądzie hałas?”

Red. Watson: Mylordzie, wartość aktualności ma to, co jest niezwykłe.

Autor artykułu w ostatnim słowie do ławy przysięgłych powiedział:

— Nie chcę próbować usprawiedliwienia artykułu mego w kierunku tym, w którym szedł mój przedstawiciel prawny. Nie zgodzam się wogóle z tą linią

obrony.

Kiedy pisałem ten artykuł, zrobiłem to dlatego, ponieważ doprawdy sądziłem, że piszę prawdę, gdyż miałem informacje, udzieloną mi przez ludzi, co do których sądziłem słusznie, czy niesłusznie, że mogą na nich polegać.

Gdyby fakty, które mi podałem, były prawdziwe, chciałem w artykule rzeczywiście to powiedzieć, co powiedziałem. Nieśfety, odkryłem, że fakty te nie są prawdziwe.

Według mnie, powiedziec człowiekowi, że jest żydem i że jego finansowe zainteresowania są większe poza krajem, niż w kraju, są to dwie największe obrazy, jakie można powiedziec człowiekowi.

Korzystam z tej sposobności, aby przeprosić, ale nie za ataki, które zrobiłem na „Daily Telegraph”. Nie znoszę tego pisma. Jednak jestem autorem dwóch ataków na lorda Camrose i **przepraszam go za to.**

W swoim resume przewodniczący sądu powiedział, że ława przysięgłych ma się zastanowić nad tym, czy zarzuty, czynione lordowi Camrose, są prawdziwe. Zarzucono rodzinie Berry, że jest pochodzenia żydowskiego, ale nikt tego nie zbadał.

Ława przysięgłych po naradach, trwających 40 minut, wyniosła werdykt, w którym jednogłośnie dała odpowiedź potajkującą na 6 pytań co do winy, oraz na siódme pytanie co do odszkodowania.

Na skutek tego oskarżenia skazani zostali na zapłacenie odszkodowania lordowi Camrose w wysokości 12.500 funtów, a pismu „Daily Telegraph” 7.500 funtów, razem 20.000 funtów, czyli 500.000 złotych.

Na prośbę oskarżonych o wstrzymanie egzekucji z powodu wysokości sumy, przewodniczący sądu oświadczył, że odroczenie można by udzielić, gdyby były widoki, że sąd apelacyjny zmieni wysokość kary (co do winy niema apelacji). Ponieważ niema argumentów, które mogłyby zachwiać orzeczeniem ławy przysięgłych, odroczenia egzekucji nie przyznaje. R. A.

Zajścia w Wyższej Szkole Dziennikarskiej

Protest profesorów przeciwko wprowadzeniu „ghetta” ławkowego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wyższych uczelniach studenci żydzi w dalszym ciągu stoją.

W Wyższej Szkole Dziennikarskiej znów doszło w dniu wczorajszym do zajścia.

Na wykładzie profesora Trzebińskiego, redaktora „Kuriera Warszawskiego” studenci żydzi nie zajęli wyznaczonych miejsc i stali. Kiedy pomimo wezwania profesora żydzi nie usiedli, endecy zaczęli się awanturować, a w końcu bić studentów - żydów.

Na znak protestu przeciwko „ghetto” ławkowemu, studenci żydzi do godz. 12 nie będą na wykładach.

Grono profesorów demokratów wydało odezwę, potępiającą

„ghetto” ławkowe na wyższych uczelniach.

W dwóch wyższych uczelniach w Warszawie nie zastosowano „ghetta” ławkowego, mianowicie w Wolnej Wszechnicy Polskiej i w Akademii Sztuk Pięknych. W obu tych uczelniach wykłady odbywają się bez rozdziału miejsc według wyznań.

Dnia 18 b. m. odbyło się nadzwyczajne ogólne zebranie członków łódzkiego ogniska zawodowego zrzeszenia nauczycielstwa szkół powszechnych Rzplitej Polskiej, na którym zapadła uchwała protestująca przeciwko wprowadzeniu „ghetta” ławkowego na wyższych uczelniach.

Zarządzenie to zamiast przywrócić ład i atmosferę pracy na

uczelniach, rozzuchwali tylko warcholstwo, usiłujące stale anarchizować życie społeczne Polaków.

Zebrani wyrazili uznanie dla zdecydowanej postawy studentów - żydów.

Zebrani w podjętej rezolucji postanowili wraz z postępową inteligencją polską i żydowską oraz z całym zorganizowanym światem pracy waleczyć przeciwko „ghetto” ławkowemu, antysemityzmowi i reakcji — o wolność i równe prawa dla wszystkich obywateli Rzplitej Polskiej.

Kobiety po wielokrotnych ciążach uzyskują łatwe wypróżnienie oraz prawidłową przemianę materii przez używanie codziennie pół szklanki naturalnej wody gorzkiej Franelzka-Józefa. Zapytajcie się Waszego lekarza.



Interwencja senatora Schorra w sprawie zwolnienia od pracy w sobotę żydów powołanych do służby zastępczej

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ostatnich dwóch tygodniach sen. prof. Schorr interweniował w ministerstwie spraw wojskowych w sprawie zwolnienia od pracy w sobotę żydów powołanych do odbycia służby zastępczej.

Władze przyrzekły przychylnie stosunkować się do tej sprawy.

Min. Kościalkowski na lustracji szpitali w Piotrkowie

PIOTRKÓW, 18.10. (PAT) — Dziś po południu przybył do Piotrkowa minister opieki społecznej Kościalkowski, przeprowadzając lustrację miejscowych szpitali.

Po krótkim pobycie min. Kościalkowski odjechał do Warszawy.

Zgon prof. Kłodzińskiego

KRAKÓW, 18.10. (PAT) — Dziś po południu w mieszkaniu własnym przy ul. Karmelickiej zmarł nagle na aneurizm serca ś. p. Abdon Kłodziński, profesor uniwersytetu Jagiellońskiego.

Ś. p. prof. Kłodziński był profesorem historii ustroju i prawa polskiego na wydziale prawnym U. J. oraz kierownikiem seminarium historii prawa polskiego.

Albrecht Habsburg oświadcza się za konstytucją

BUDAPESZT, 18.10. (PAT) — Arcyksiążę Albrecht Habsburg zaprzecza informacjom niektórych dzienników, jakoby był rzeczywistym przywódcą węgierskich narodowych socjalistów. Arcyksiążę oświadcza, iż nigdy nie popierał ani moralnie ani materialnie ruchu antykomunistycznego, gdyż będąc członkiem izby wyższej i zwolennikiem ideałów narodowej i chrześcijańskiej, pozostaje wierny konstytucji.

Stan wyjątkowy na polu wyścigowym

NOWY JORK, 18.10. (PAT) — W miejscowości Providence w stanie Rhode Island na polu wyścigowym i w jego okolicach został ogłoszony stan wyjątkowy.

Pole wyścigowe znajduje się w parku Narraganset, którego właściciel współdziałał z gangsterami i innymi złoczyńcami, którzy uczęszczali na wyścigi. 100 gwardzistów narodowych patroluje wokoło parku, nikogo nie dopuszczając do jego wnętrza. Jesienny sezon wyścigowy, który zaczyna się jutro, został skasowany.

Śmiertelna jazda samochodem

KRÓLEWIEC, 18.10. (PAT) — Koło Wehlau (Prusy Wsch.) rozbił się na skutek defektu w kierownicy samochód, jadący z szybkością 80 km. na godz. Z czterech osób, jadących tym autem, zostały dwie na miejscu zabite, dwie ciężko ranne odwiezione w beznadziejnym stanie do szpitala.

Morderca 5 osób skazany na dożywotnie więzienie

CZERNIOWCE, 18.10. (PAT) — Sąd przysięgłych w Czerniowcach skazał na dożywotnie ciężkie roboty Cyryla Maksymczuka, który wymordował składającą się z 5-ciu osób rodzinę właściciela Turkana, w tym również 10-miesięczne dziecko, przy czym łupem jego stało się zaledwie 140 lei (niecałe 5 zł.).

Miasta mają obowiązek

zaopatrzenia straży pożarnej w sprzęt techniczny

WARSZAWA, 18.10. (PAT). Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowało projekt rozporządzenia wykonawczego do ustawy o ochronie przed pożarami i innymi klęskami w sprawie rozmieszczenia, liczebności i zaopatrzenia w sprzęt straży pożarnej.

Projekt przewiduje, że wszystkie osiedla powinny znajdować się w zasięgu działania straży pożarnej, co zapewni im przez to należyłą ochronę przed pożarami.

W gminach miejskich, liczących ponad 40,000 mieszkańców, straże pożarne powinny być całkowicie zmotoryzowane, a w gminach, liczących od 10 tys. do 40,000, co najmniej jeden pluton straży musi być zaopatrzony w sprzęt motorowy.

Ilość plutonów straży w każdym osiedlu rozporządzenie uzależnia od warunków lokalnych, jak obszar danego osiedla, liczby mieszkańców w osiedlu zamieszkałych, stanu zabudowania, zaopatrzenia osiedla w wodę, charakteru przemysłowego i t. p.

W celu zapewnienia pomocy tam, gdzie straże pożarne są niewystarczające, gminy będą mogły łączyć się dla utworzenia tak zw. pogotowia okręgowego, którego zadaniem będzie wspomaganie straży sąsiednich. Pogotowia będą mogły obejmować swą działalnością co najmniej obszar dwóch

gmin, a najwyżej obszar jednego powiatu.

Rozporządzenie przewiduje również obowiązek gmin zaopatrzenia straży w odpowiedni sprzęt techniczny, ustalając zakres tego zaopatrzenia w zależności od środków finansowych gminy.

DZIŚ I JUTRO
 jeszcze nabyć możesz szczęśliwy los
 do I-ej klasy w kolekturze
KAFTALA
 Łódź, Piotrkowska 54.
 Kaftal - to synonim szczęścia!

Wynik wyborów we Francji przyniósł duży sukces rządowi Chautempsa

PARYŻ, 18.X (PAT). — Drugie głosowanie w wyborach do sejmików departamentalnych we Francji nie przyniosło żadnych specjalnych niespodzianek.

Wszyscy członkowie rządu, którzy w pierwszym głosowaniu nie uzyskali absolutnej większości jak również prezes izby deputowanych, Herriot, w drugim głosowaniu przeszli bez żadnych trudności.

Wyniki ostateczne wykazują stosunkowo mniejsze przesunięcia niż tego oczekiwano przed wyborami. Na 1526 mandatów, które były poddane w ciągu tych dwóch niedziel pod głosowanie, komuniści uzyskali ostatecznie 41 miejsce, zyskując w ten sposób 32 mandaty w porównaniu ze stanem z 1931 roku, socjaliści uzyskali ogółem 234 mandaty, czyli zyskali na czysto 71 w porównaniu z r. 1931, stronnictwo radykalne uzyskało 526 mandatów, tracąc 42 mandaty, różne t. za. niezależni radykalnie zdobyli ogółem 119 mandatów czyli stracili 36

miejsce posiadanych dotychczas. Grupy centrowo - prawicowe zdobyły tylko 20 mandatów.

Największy sukces w świetle obecnych wyborów odniósł rząd premiera Chautemps, który może uważać obecne wybory za dowód, iż kraj akceptuje obecną politykę paury w dziele radykalnych reform społecznych.

Poza tym wynik wyborów przynosi również pewne odprężenie w dziedzinie politycznej i

finansowej, przede wszystkim przez odebranie ostrości zagadnieniu ograniczenia praw senatu, którą, to sprawę socjaliści i komuniści przed wyborami dosyć mocno wysuwali w dyskusjach.

Pomimo całego szeregu nieporozumień i ostrzejszych nawet konfliktów w łonie frontu ludowego, zamknięcie wyborów przyniesie w łonie frontu ludowego uspokojenie i odprężenie.

Ustawy o wolnych zawodach znajdą się na nadchodzącej sesji izb

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na nadchodzącej sesji ciał ustawodawczych, oprócz kwestii ustroju palestry, rozważane mają być ustawy, dotyczące organizacji innych wolnych zawodów, a więc między innymi o utworzeniu izb inżynierskich i naczelnej izby inżynierskiej.

Ustawa ta ma rozstrzygnąć zagadnienie używania tytułu inżyniera dyplomowanego i inżynierów, upoważnionych do kierowania przedsiębiorstwem technicznym.

Na tejże sesji wejdą pod obrady ustawy o izbach dentystycznych i aptekarskich.

Dzika kaczka w przedziale II-ej klasy

KARTUZY, 18.10. (PAT) — Na linii kolejowej Kętrzyno — Kartuzy, podczas masowego przelotu dzikich kaczek z północy nad jeziora kaszubskie, jeden z ptaków oderwał się od gromady i wpadł na szybę mknącego pociągu. Kaczka przez wybitą szybę przedziału 2-ej klasy, znalazła się w wagonie, budząc sensację wśród pasażerów. Żywy okaz przewiozła obsługa pociągu do Kartuz.

Dzieci zatrute alkoholem

CZERNIOWCE, 18.10. (PAT) — „Nasza Riecz” podaje, że w miejscowości Rastuj (Besarabia) 12-letnia Florika Spynu pod nieobecność rodziców zabawiła pięcioletnią i trzyletnią córeczkę sąsiadów, częstując je wódką. Dzieci wypity litr wódki, wskutek czego dwie młodsze dziewczynki zmarły natychmiast na skutek zatrucia alkoholem a Florika Spynu walczy ze śmiercią.

EMIL JANNINGS
„WŁADCA”

Chińczycy stosują bomby zapalające

40.000 japończyków otoczonych. — Bombardowanie uniwersytetu w Kantonie

Włosi zawrą wkrótce traktat z Japonią

SZANGHAJ, 18.10. (PAT) — Samoloty chińskie bombardowały wczoraj kilkakrotnie Hongkiu i Yang - Tse, wywołując pożary w zakładach elektrycznych i w zabudowaniach, należących do zakładów tkackich.

Samoloty chińskie rzuciły trzy bomby zapalające na szpital japoński przy szosie Jotse.

Lotnictwo japońskie obrzuciło bombami zgrupowania wojsk chińskich w Czapei, Kianguan i Putung. Bombardowano również z samolotów lotnisko chińskie pod Nankinem.

SZANGHAJ, 18.10. (PAT) — Japońskie władze wojskowe ogłosiły dziś komunikat, głoszący, że w niedzielę wieczorem artyleria chińska ostrzeliwała pociskami gazowymi wojska japońskie na odcinkach Liu-Czia-Tse i Cziao-Ting-Tse w odległości 3 km. na południe od Lin-Czia-Hang.

NANKIN, 18.10. (PAT) — Po zaciętych walkach, jakie toczyły się w ciągu 4 dni i nocy w rejonie Yaung-Pung na północ od Tai-Yuan-Fu w północnej Szansi, zarówno chińczycy, jak i japończycy są zupełnie wyczerpani i reorganizują swe linie, oczekując posiłków. Straty po obu stronach są duże. Oddziały japońskie w sile 30—40 tys. otoczone przez chińczyków, usiłowały przebić sobie drogę, chińczycy zaś w składzie kilku dywizji nankińskich i b. armii czerwonej usiłowali zniszczyć oddziały japońskie jeszcze przed nadejściem posiłków.

Chińczycy oświadczają, iż zdobyli 10 dział polowych, przeszło 50 czołgów, około 100 lekkich karabinów maszynowych i 800 karabinów ręcznych, przyznają jednak, że i ich straty są również duże.

SZANGHAJ, 18.10. (PAT) — Agencja chińska „Central News” donosi, że w prowincji Czapei chińczycy stracili 2 samoloty. Rankiem artyleria i samoloty chińskie zdzieliły siatkowały dwa bataliony japońskie, które usiłowaly atakować odcinek Paoezing Road.

PEKIN, 18.10. (PAT) — Japoński pociąg pancerny, walczący na linii Pekin - Hankou, wyruszywszy z Hantan, zaatakował zgrupowanie wojsk chińskich w Mataoczen (16 km. na południe od Hantan), które rozbił. W parę godzin później pociąg pancerny zmusił do ucieczki oddział, broniący Cze-Czou (31 km. na południe od Hantan) i wreszcie na granicy prowincji Hopei i Honan, nad rzeką Czang-zaatakował dwa chińskie pociągi pancerne. Po walce zatoga chińskich pociągów zbiegła. Oddziały japońskie znajdują się obecnie przy stacji Fengloczen

TOKIO, 18.10. (PAT) — Wojska japońskie wkroczyły dzisiaj rano do prowincji Honan, posuwając się w kierunku rzeki Żółtej. O godz. 5 rano kolumny japońskie zajęły Seu-Glo Czen.

Jak donosi agencja „Central News”, japońskie samoloty znowu bombardowały Kanton, przy czym silnie ucierpiał gmach uniwersytetu Sun-Jet-Sena.

Do rejonu parku Lenjuan przybył lotniskowiec japoński. 8 samo-



Stowarzyszenia kobiece w Tokio odprawiają modły za pomyślność walczącej w Chinach armii japońskiej. Na zdjęciu widzimy pochód grupy dziewcząt, udających się do świątyni.

lotów z tego lotniskowca zbombardowało szereg stacji kolei Lunhai, zniszczyły budynki stacyjne na skrzyżowaniu kolei Kanton — Hankow i Kanton — Koulun.

TOKIO, 18.10. (PAT) — Pięciu attachés wojskowych z Tokio, a w tej liczbie polski attache wojskowy, mjr. Przybylski, przyjechali dziś do

Teczu, miejscowości położonej na linii kolejowej Tientsin — Pukou, zajętej niedawno przez wojska japońskie. Po zwiedzeniu frontu, attachés wojskowi odjechali do Tientsinu.

TOKIO, 18.10. (PAT) — Agencja Domei dowiadyuje się, że poseł japoński w Hadze zwrócił uwagę rządu holenderskiego na incydent,

jaki wydarzył się 30 września na wodach Sumatry, pomiędzy wyspami Dedap i Pengela, kiedy to samolot wojskowy, należący do holenderskiego okrętu wojennego „Flores”, ostrzeliwał z karabinu maszynowego dwa japońskie łodzie rybackie. W wyniku tego dwaj rybacy japońscy zostali zabici, a dwaj inni odnieśli rany.

PARYŻ, 18.10. (PAT) — Korespondent rzymski „Le Temps” zapowiada na podstawie szeregu faktów, iż w najbliższym czasie należy oczekiwać zawarcia między rządem włoskim i japońskim specjalnego traktatu, precyzującego już w sposób konkretny zasady współpracy politycznej między obiema krajami, które ujawniły się już od dość dawna.

Japonia odrzuca zaproszenie na konferencję 9 mocarstw

TOKIO, 18.10. (PAT). Grupa członków izby reprezentantów, badających zagadnienie chińskie, a należąca do ugrupowań większości, uchwaliła rezolucję, zalecającą rządowi udzielenie odmownej odpowiedzi na zaproszenie wzięcia udziału w konferencji dziewięciu mocarstw. Rezolucję wręczono premierowi Konoye i ministrowi spraw zagranicznych Hirocie.

Konferencja Normana Davisa z prez. Rooseveltem

WASZYNGTON, 18.10. (PAT). Przed wyjazdem swym do Brukseli, co nastąpi w środę, Norman Davis odbył w Hyde Park rozmowę z prezydentem Rooseveltem.

40 tysięcy włochów walczy w Hiszpanii

Dziś zbiera się podkomitet nieinterwencji

RZYM, 18.X (PAT) — Autostwo dzisiejszego komunikatu „Informazione Diplomatica” — przypisywane jest powszechnie Mussoliniemu i dlatego komunikat ten oceniany jest jako akt polityczny o zasadniczym znaczeniu dla polityki włoskiej wobec spraw hiszpańskich.

Na specjalną uwagę zasługuje ustęp komunikatu, wskazujący na konieczność badania sprawy ochotników w atmosferze zupełnej spokojnej oraz położenia kresu niebezpiecznej histerii pewnych sfer.

Koła polityczne wyrażają opinię, że badanie to będzie musiało odbyć się z uwzględnieniem dwóch faktów, a mianowicie: 1)

że liczba ochotników włoskich wynosi zaledwie 40 tys., co powinno uspokoić te czynniki zagraniczne, które obawiały się, że wielka ilość wojsk włoskich w Hiszpanii i jej posiadłościach za groźną może liniami komunikacyjnym na morzu Śródziemnym oraz godzić w zasadę status quo. 2) że liczba ochotników po stronie rządu walenckiego jest wyższa niż 40 tysięcy.

LONDYN, 18.X (PAT) — Ambasador francuski Corbin odbył dziś rano z min. Edenem dłuższą naradę, poświęconą sprawom hiszpańskim, głównie zaś zagadnieniom, które będą przedmiotem obrad jutrzejszego po-

siedzenia podkomitetu nieinterwencji.

Podkomisja techniczna, mająca za zadanie rozpatrzenie zagadnienia kontroli na podstawie sprawozdania, przedstawionego przez Van Dulma i Hemminga, zebrała się o godz. 14.45 w Foreign Office.

.....

Rozpoczęły się wpisy na 3 MIESIĘCZNY

kurs masażu leczniczego

przez ministerstwo zatwierdzonej egzaminem i dyplomem Wojewódzkim. Zgłoszenia osobiste między g. 4—5. Dr. J. HANDZEL, Sienkiewicza 20, telefon 141-41.

.....

Do komisji tej należą przedstawiciele wszystkich mocarstw zasiadających w podkomitecie. Jak wiadomo, piąty punkt propozycji francuskich, przedstawionych w ubiegłą sobotę, podkreślał konieczność szybkiego stworzenia systemu skutecznej kontroli.

PARYŻ, 18.X (PAT) — Z Perpignan donoszą o dalszych usiłowaniach masowego przekraczania granicy francuskiej przez ludność z terytorium Hiszpanii republikańskiej.

W tych dniach hiszpańskie władze pograniczne zatrzymały około 140 młodych ludzi, którzy chcieli schronić się na terytorium francuskim. Aresztowanych karabinierzy odstawili natychmiast do miasta Seu Urgel, gdzie osadzono ich w koszarach, poddając surowemu regulaminowi więziennemu. Kilku aresztowanych poddano dla przykładu publicznej chłößeie.

Ribbentrop u Hitlera

BERLIN, 18.X (PAT) — Przybył tu dziś ambasador von Ribbentrop, który udać się ma do Monachium, gdzie prawdopodobnie odbędzie z kanclerzem rozmowę na temat sytuacji międzynarodowej.

Zaginął samolot transkontynentalny

NOWY JORK, 18.10. (PAT) — Według doniesień z Salt Lake City, w okolicach tego miasta zaginął transkontynentalny samolot pasażerski z 16 pasażerami i 3 ludźmi załogi. Panuje obawa, że na skutek panującej mgły samolot rozbił się o pobliskie góry.

Związek Młodzieży Pracującej przystąpił do porozumienia ideowego młodzieży

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Zarząd główny Organizacji młodzieży pracującej przyłączył się do deklaracji ideowej, jaką ostatnio zgłosiły wspólnie Związek strzelecki, Związek harcerstwa polskiego i Centralny związek młodej wsi.

W oświadczeniu swym zarząd O. M. P. zaznacza, że najzupełniej zgodny jest w swych poglądach i dążeniach ze Związkiem strzeleckim, harcerstwem

i Związkiem młodej wsi a opóźnienie przystąpienia do wspólnej akcji nastąpiło wskutek nieobecności w Warszawie, prezesa zarządu głównego, płk. J. Jur-Gorzechowskiego.

„Deklarację tę — brzmi oświadczenie — uważamy za najwłaściwszą płaszczyznę dla pracy ideowo - wychowawczej młodego pokolenia polskiego, w kierunku wzmocnienia mocy i potęgi Polski”.

2 katastrofy kolejowe

51 osób odniosło rany

BERLIN, 18.10. (PAT) — Na przejeździe kolejowym między Hof i Neuhof w Bawarii pociąg osobowy najechał na samochód straży ogniowej. Samochód został zupełnie rozbity. 25 strażaków odniosło ciężkie rany.

PARYŻ, 18.10. (PAT) — Dziś rano na dworcu Wschodnim pociąg wpadł na zderzak. 26 osób odniosło lekkie rany. Dwie osoby przewieziono do szpitala.



Likwidacja kooperatyw mieszkaniowych w Z.S.R.R.

Lokatorzy uzależnieni bezpośrednio od państwa. — Domy mieszkalne przechodzą pod zarząd rad miejskich

MOSKWA, 18.10. (PAT) — Ukazał się dekret o likwidacji kooperatyw mieszkaniowych i mieszkaniowo - budowlanych, który postanawia, że wszystkie domy mieszkalne przechodzą pod zarząd rad miejskich lub instytucji państwowych.

Dekret uzależnia lokatorów bezpośrednio od państwa, które definitywnie i bezapelacyjnie będzie dyktowało lokatorom warunki najmu, oraz decydowało wogóle o przy-

dzielaniu mieszkania. Umowa między państwem a lokatorem — według dekretu — może być zawierana najwyżej na lat 5. Lokator, zalegający z komornem w przeciągu 3 miesięcy, podlega eksmisji. Poza tym państwo zastrzega sobie prawo wprowadzenia do mieszkania sublokatora, jeżeli okaże się, że główny lokator zajmuje przestrzeń mieszkaniową powyżej ustalonej normy.

Dekret pozbawia kooperatywy

mieszkaniowo - budowlane prawa własności, glosząc, iż domy, wybudowane przez te kooperatywy, pozostaną w ich posiadaniu jedynie w tym wypadku, jeżeli w ciągu 6 miesięcy, licząc od daty ogłoszenia dekretu, pokryją wszystkie długi wobec skarbu państwa. Dekret nie wskazuje jednak, z jakich funduszy długi te, które sięgają sum milionowych, mają być pokryte.

Członkowie kooperatyw będą mogli zatrzymać w posiadaniu kupio-

ne mieszkania, jeżeli w ciągu 6 miesięcy od daty dekretu spłacą całkowicie dług państwowy. Z jakich funduszy dług ma być spłacony, dekret również nie mówi. W wypadku niewypelnienia tych zobowiązań, nałożonych jednostronnie przez państwo, mieszkania przechodzą na własność państwa. Udziałowcy kooperatyw mieszkaniowo - budowlanych będą mogli mieszkać w domach dawnych kooperatyw. Obywatele, którzy zechcą budować do-



my własnie, mogą otrzymać od państwa pożyczkę maksymalnie na okres 5 lat.

Dekret stwierdza, że administracja kooperatyw mieszkaniowych była niezadawalająca, ponieważ spółdzielnie nie były kontrolowane. Nie sprzyjało to konserwacji domów i wywoływało spekulacje mieszkaniami.

Motywy likwidacji kooperatyw mieszkaniowych — jak wyjaśnia „Trud” — było zaśmiecenie ich przez „wrogów ludu”, trockistów, bucharinowców, szkodników i dywersantów.

Nie jest wykluczone, że likwidacji tych kooperatyw będą towarzyszyły procesy sądowe.

Antonow-Owsiejenko złożony z urzędu

Komisarzem sprawiedliwości mianowany został Dmitrijew, a komisarzem handlu wewnętrznego Smirnow

MOSKWA, 18.10. (PAT). — Na mocy postanowienia wszechrosyjskiego centralnego komitetu wykonawczego ludowym komisarzem sprawiedliwości republiki rosyjskiej mianowany został Dmitrijew, przewodniczący najwyższego sądu R.S.F.S.R.

Dotychczasowym ludowym komisarzem sprawiedliwości R. S. F. S. R. był Antonow-Owsiejenko, b. poseł sowiecki w Warszawie i b. konsul generalny Z. S. R. R. w Barcelonie, który stanowisko komisarza sprawiedliwości republiki rosyjskiej objął, według oficjalnego komunikatu Tassa, dn. 15 września b. r. po dymisji Krylenki.

Zaznaczyć należy, iż oficjalnego komunikatu o dymisji Antonowa - Owsiejenki nie ogłoszono.

Według oficjalnej biografii, Owsiejenko w r. 1923 przystąpił do opozycji trockistowskiej. MOSKWA, 18.10. (PAT). —

Agencja Tass donosi: Centralny komitet wykonawczy Z.S.R.R. złożył z urzędu komisarza handlu wewnętrznego Z.S.R.R. Weitzera. Następcą jego mianowany został Smirnow.

Zona Weitzera, Natalia Satz, dyrektorka teatru dziecięcego, według nieoficjalnych wiadomości, została aresztowana.

JUZ pojutrze ciagnienie 1-ej klasy
Kup los w słynnej kolekturze

N. Jalka

Piotrkowska 22 — Piotrkowska 66 — Nowomiejska 1

Z estrady koncertowej

I poranek symfoniczny

Dyr. T. Ryder. Sol. A. Balsam

Tak więc doczekaliśmy się inauguracji sezonu koncertowego. W przekształconej gruntownie sali filharmonii pod względem akustycznym odbył się pierwszy poranek symfoniczny pod dyrekcją Teodora Rydera.

Na program złożyły się dwie symfonie i koncert fortepianowy. Łódzka orkiestra symfoniczna, tak rzadko przychodząca do słowa, spisała się mimo to bardzo chwalebnie. Wykonała bowiem zarówno „Niedokończoną” Schuberta, jak i „pierwszą” Beethovena ku ogólnemu zadowoleniu.

Hełko słyszmy niedokończoną dzieło wielkiego romantyka, nie odnosiśmy wrażenia czegoś połowicznego. Składa się symfonia ta, wbrew przyjętej formie, z dwóch tylko części, ale stanowi całokształt zupełnie zadowalający. Pierwsza część nacechowana jest rojeniem wyobraźni i uczuciem trwogi, miejscami zaś taką tragiczną siłą potęgi, jakiej prócz Beethovena żaden z dawniejszych twórców symfonii nie osiągnął. Druga zaś jest przeciwstawieniem tej waleczności i pokorą. Słowem Symfonia h-moll Schuberta nie czyni wrażenia czegoś niedokończonego.

W końcowej części koncertu usłyszeliśmy Symfonię Beethovena C-dur. Muzyka tej pierwszej Symfonii mistrza z Bonn jest jeszcze sztuką salonowej wytworności, przejętej od Mozarta i obala powszechne mniemanie, jakoby Beethoven zerwał z przeszłością, na której gruzach wznosił nowy gmach twórczy. Symfonia Isza zarówno jak następna, nieodrodna jej siostrzyca, była pod silnym wpływem tradycji tak w instrumentacji, jak i w ogólnym charakterze stylu, przy tym Haydn wywarł tu silniejszy wpływ, niż Mozart.

W ślubnej części programu wykonaliśmy koncert fortepianowy F. (dur) Mozarta z towarzyszeniem or-

kiestry Artur Balsam. Maestria techniczna i powściągliwa wytworność artysty o wielkim talencie zdziwiali, że słuchacz z łatwością wyczuł te nieuchwytnie, czarujące, co stanowi aromat mozartowskiej muzyki i jej naiwny romantyczny smutek. Było to wprost modelowe odtworzenie dzieła pod względem stylu odnośną epoki.

Z trudnego akompaniamentu orkiestra wyszła zwycięsko. Dyrektor Ryder na podium kapelmistrzowskim okazał się tym, który wie, czego chce: wszystkie tempa i nastroje były dobrze ujęte i palceczka jego podziwiała ożywczo na zespół orkiestrowy.

Programu dopełniła uvertura „Ruiny Aten” Beethovena.

F. HALPERN.

Zmarł Karol Magnette

BRUKSELA, 18.10. (PAT) — Dziś zmarł w wieku lat 74 Karol Magnette, minister stanu, b. przewodniczący senatu. Magnette, jako wielki mistrz masonerii, wielokrotnie protestował w czasie wojny wobec łóz niemieckich przeciwko najazdowi na Belgię i metodom wojennym niemieców. W latach 1916 i 1917 był on więziony przez władze niemieckie.

Kiedy młoda matka pali

Ujemny wpływ nikotyny na niemowlę

Niejednokrotnie podkreślano ujemny wpływ nikotyny na zdrowie nalegawego palacza, zwłaszcza kobietom w ciąży i karmiącym zalecano przerwanie palenia. Przed kilku miesiącami jeden z lekarzy budapeszteńskich, J. Grainer, stwierdził, że wiele chorób, atakujących niemowlę jest wynikiem palenia karmiącej matki. Nikotyna przedostaje się do pokarmu i dziecko zatrzuwa się. Zatrucie to objawia się przez utratę przytomności, ślinotok, wymioty, biegunkę i dusznicę bolesną. Należy za tym pamiętać, aby kobieta paląca ograniczyła się w paleniu papierosów, o ile nie

chce narazić dziecka na chorobę, która nierozpoznana i źle leczona może stać się niebezpieczną dla życia.

Einstein ulepsza aparat fotograficzny

Twórca teorii względności, która swego czasu wywołała ożywione dyskusje i polemiki, pracuje obecnie w Instytucie for Advanced Study w Princeton (Stany Zjednoczone Am. Płn.) nad nowymi wynalazkami. Jak podaje prasa amerykańska, Einstein, wspólnie z radiologiem Buckley, opatentował kamerę fotograficzną, w której mieści się ekran o zmiennej przezroczystości, przesuwany pod kliszę zgodnie ze wskazaniami elektrycznego oka. Pisma naukowe, podając tę wiadomość, podkreślają, że nie jest to pierwszy wynalazek Einsteina, bowiem uczony ten opatentował swego czasu dwa wynalazki w zakresie zamrażania.

Nowy kanał w Ameryce

— Budowa kanału, łączącego Atlantyk z zatoką Florydzką, ma być uchwalona przez kongres amerykański na przyszłej sesji — oświadczył Buckman, główny inżynier przedsięwzięcia państwowego Florida Shipping Canal. Długość kanału wynosić ma 187 mil; wobec możliwości wykorzystania koryt dwóch rzek kopanie właściwego kanału ograniczyłoby się do 31 mil. Budowa kanału ma trwać 6 lat i kosztować około 200 milionów dolarów. Szerokość kanału ma wynosić 400 stóp. Kanał byłby dostępny dniem i nocą dla wszystkich bander. Szacuje się, że ruch na tym kanale będzie półtrzecia razy większy niż przez kanał Suezki i 2 razy większy niż krzez kanał Panamski. Podróż z Europy do Zatoki Meksykańskiej przez nowy kanał skróciłaby się o 2 dni.

Wiadomości szachowe

EFEKTOWNE ZWYCIĘSTWO ALIECHINA.

6 partia meczu szachowego o mistrzostwo świata między Aliechinem i Euwem zakończyła się efektywnym zwycięstwem Aliechina, który już w 20 posunięciu zmusił do kapitulacji Euwego. Jest to jedna z najkrótszych partii w dziejach walk szachowych o mistrzostwo świata. Po 6 partiach jest stan meczu remisowy. Obaj championi mają po 2 wygrane i 2 remisy.

MECZ BOTWINKIK — LEWEN FISZ.

W meczu szachowym o tytuł mistrza Rosji rozegrano 6 partii, zakończoną zwycięstwem Botwinnika w 49 posunięciach. Stan meczu jest remisowy 3:3 (+2—2=2).

WIADOMOŚCI ŁÓDZKIE.

Łódzki okręgowy związek szachowy projektuje w najbliższym czasie urządzenie turnieju drużynowego o mistrzostwo szachowe Łodzi.

W kwalifikacyjnym turnieju szachowym kół Młodzieży Spółdzielczej prowadzi po 7 rundach Gawryszczak bez straconego punktu, przed Graczykiem — 5,5 p. Król — 5 p. itd. Faworyzowani zawodnicy, jak Mikula, Wł. Garus, Mietelski i inni znajdują się narazie na dalszych miejscach.

W lokalu Ogniska Podoficerskiego rozpoczęły się drużynowe zawody o mistrzostwo podoficerów DOK IV. W rozgrywkach biorą udział 4 drużyny po 4 zawodników każda. Największe szanse na zdobycie 1. miejsca ma drużyna Łódzka.

KSIĘGOWI W WALCE O PODWYŻKĘ PŁAC.

Wojewódzki związek zawodowy księgowych zwołuje zebranie księgowych zrzeszonych i niezrzeszonych w sprawie podwyżki płac. Zebranie odbędzie się w środę, dn. 20 b. m. w lokalu związku przy ul. Traugutta, 8.

Centralna Ładownia Akumulatorów

Łódź
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH

PIOTRKOWSKA 167
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE
TEL. 205-21 TEL.
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

WARSZTATY REPARACYJNE
WYPOŻYCZANIE AKUMULATORÓW



Jeszcze jedna torpeda dla Łodzi

Miasto nasze winno uzyskać wreszcie nowy dworzec osobowy

Okręg Łódzki i miasto Łódź pod względem komunikacji kolejowej nie może narzekać na zbytne uprzywilejowanie. Ołbrzymie to miasto zarówno pod względem połączeń, jak i w zakresie inwestycji i urządzeń w komunikacji kolejowej posiada szereg braków i poważnych bolączek. Coprawda ostatnio, jeżeli chodzi o połączenia, to tu i ówdzie — na skutek usilnych zabiegów samorządu gospodarczego — udało się uzyskać pewne sukcesy. Pozostaje jednak cały szereg zasadniczych postulatów, które aktualizują się obecnie w obliczu zapowiedzianej sesji państwowej rady komunikacyjnej.

Wspomnijmy więc o paru najbardziej palących postulatach i potrzebach Łodzi, tego wielkie

go ośrodka twórczej pracy. Jest on pozbawiony prawie całkowicie dogodnego połączenia z Warszawą około godz. 10 — 10.30 rano, celem umożliwienia mieszkańcom Łodzi przybycia do sto-

KAHAN PIOTRKOWSKA 80
SUKNA I KORTY

licy w godzinach południowych. Coprawda Łódź posiada o tej porze połączenie z dworca Fabrycznego na pociągach ekspresowych, natomiast pociąg wiedeński z przesiadaniem w Kolużkach. Jest ono jednak niewygodne, drogie i zbyt późne.

Najprostszym i najłatwiejszym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie na nowo skasowanego pociągu motorowego. Wprowadzenie tego pociągu umożliwiłoby jednocześnie uruchomienie pociągu wychodzącego z Warszawy około godziny 8 rano, a więc przybywającego do Łodzi po godz. 9.

Skoro mowa o pociągach motorowych, nie można nie podkreślić konieczności wydania specjalnych przepisów dla korzystania z torped. Przepisy te powinny między innymi przewidywać umieszczanie walizek i paczek pod siedzeniami oraz pałt na górnych półkach. Wymagałby tego zarówno porządek w czasie jazdy, jak i względy higieniczne. Dotychczasowy stan rzeczy powoduje czesto-

króć zupełnie zbędne scysje zarówno pomiędzy pasażerami, jak i obsługa torped. Nie mniej palącym wydaje się postulat wprowadzenia ponownie miejscówek na torpedach, co zlikwidowałoby olbrzymi natłok na dworcach w Łodzi i Warszawie przed odejściem torpedy.

Oczywista, zagadnienie połączeń ze stolicą nie wyczerpuje całkowicie postulatów na innych szlakach, z których wymienić należy konieczność wprowadzenia rannego pociągu w kierunku województwa poznańskiego. Pociąg taki powinien odchodzić z Łodzi około godz. 6.30 rano i odbywać podróż powrotną z Poznania w ten sposób, aby do Łodzi przybywał on około godz. 11 wieczorem. W ten sposób Łódź uzyskaby dogodnie połączenie z miejscowościami, leżącymi na szlaku w kierunku Poznania, z którymi łączą nasze miasto ożywione interesy handlowe.

Do postulatów o charakterze bardziej zasadniczym, a niezbędnym z uwagi na wzrastający ruch osobowy zaliczyć należy palące zagadnienie jak najszybszej przebudowy dworca osobowego Łódź - Fabryczna. Wybudowanie

CENTRALNEGO DWORCA OSOBOWEGO,

jako dworca głowicowego — przynajmniej 10 krytymi osobami — jest naturalną koniecznością z uwagi na stosunki w zakresie bezpieczeństwa i wygody. Dotychczasowy bowiem stan rzeczy na dworcu Fabrycznym przedstawia się pod tym względem fatalnie i nie pozostaje w żadnym stosunku do potrzeb gospodarczo - komunikacyjnych Łodzi.

Skoro mowa o potrzebach kolejowych okręgu łódzkiego, nie sposób również nie wspomnieć o konieczności budowy dworca osobowego w Kolużkach. Kolużki bowiem są ożywioną stacją węzłową, skupiającą w dużej mierze ruch pociągów, idących zagranicę. Podróżni zagraniczni, stykający się z drewnianym dworcem w Kolużkach, odnoszą jak najfatalniejsze wrażenie z tego stanu rzeczy.

Naturalnie, w zakresie zagadnień dworców postulat Łodzi nie ograniczają się do inwestycji w zakresie ruchu pasażerskiego. W zakresie ruchu towarowego powstaje pilna konieczność zrealizowania

BUDOWY DWORCA TOWAROWEGO NA POLESIU WIDZEWSKIM.

W swoim czasie zarząd miejski ofiarował tereny pod budowę tego dworca, ale sprawa ta wcale nie postępuje naprzód.

Wreszcie w odniesieniu do inwestycji kolejowych na terenie samej Łodzi, wspomnieć należy o konieczności unormowania kwestii przejazdów kolejowych w kilku punktach miasta. Tak więc należałoby urządzić nowoczesny przejazd kolejowy przy ulicy Srebrzyńskiej, gdzie mieszka odciętych od miasta 1 tramwajów około 7.000 ludzi. — Podobnie przedstawia się potrzeba urządzenia przejazdu kolejowego na Widzewie i ul. Zagajnikowej, gdzie cała dzielnica miasta oddzielona jest prawie ciągle zamkniętymi przejazdami. Podkreślić należy z naciskiem, że konieczność rozwiązania tej sprawy wylania się nie tylko w związku z potrzebami komunikacyjnymi ludności tych dzielnic, ale i z uwagi na stale powtarzające się nieszcześnie wypadki.



Plotki.
Pan Brzusiak czyta gazetę.

— Wiesz — mówi do żony — pierwsze półrocze budżetowe dało 2 miliony nadwyżki!

— Tak? No to spodziewam się, że już kupisz mi nareszcie tego srebrnego lisa.

— Dlaczego u was tak często wybuchają rewolucje? — spytał pewien dziennikarz mieszkańca jednej z republik środkowo-amerykańskich.

— Dlatego, senhor, że jeszcze nie wszyscy obywatele zajmowali stanowisko prezydenta!

Aristippos, uczeń Sokratesa, zapytany przez przyjaciela, jakiego rodzaju kobietę mu doradzi, odpowiedział:

— Właściwie nie mogę ci zalecić żadnej, ta bowiem, która jest piękna, jest lekkomyślna, brzydka nie będzie ci się podobała, jeśli będzie biedna, czeka was nędza, a jeśli bogata, to nie będziesz miał nic do powiedzenia. Kobieta zbyt mądra, będzie z ciebie drwiła, a głupia łatwo cię skompromituje. Dobroduszna będzie nudna, a z gwałtowną życie zmieni się w ciągłą walkę.

Mimo to ten zwolennik hedonizmu nie zastosował się do własnych wskazań i ożenił się z energiczną grecką, która miała go obdarzyć dziewięciorgiem dzieci.

Filozof Fichte był wrogiem wszystkiego co niemieckie i kobiece. Zwłaszcza modne wówczas klekanie „u jej stóp”, drażniło go niewymownie.

Pewnego razu, na spacerze w towarzystwie kilku młodych studentów, rzekł do nich:

— Kiedy widzę mężczyznę, kłęczącego przed kobietą i proszącego ją o rękę, albo o serce, lub też co się zdarza rzadziej, o jedno i drugie, to gotów jestem wierzyć w wędrówkę dusz...

— Dlaczego w wędrówkę dusz, miatrzu? — zapytał jeden ze studentów.

— Ponieważ wydaje mi się wówczas, że w tego człowieka wstąpiła dusza wielbłąda. Wielbłąd także kłęka, gdy mają na niego włożyć ciężar... (Słowo).

— To skandal! Jedynie przez zazdrość i złośliwość zrobiono mi to. „Boska Marlina” bliska placu, gniewnie tupiała nóżką, ubezpieczoną na 50.000 dolarów.

Ściany pokoju hotelu paryskiego, w którym mieszka Marlina Dietrich, są bardzo cienkie. Służba jest niezbyt dyskretna, w rezultacie następnego dnia całe miasto już mówiło o awanturze i jej niecodziennych przyczynach.

Powodem wybuchu gwiazdy był podpis pod fotografią, która ukazała się w dziennikach paryskich. Wydrukowano: „Marlena Dietrich w towarzystwie córki”, zamiast „Marlena z przyjaciółką”.

Przyjaciółka gwiazdy, amerykańska milionerka, wygląda na zdjęciu na dobre 40 lat. Córka jej natomiast liczy 11 wiosen.

Czy była to złośliwość, czy też poprostu pomyłka trudno było ustalić.

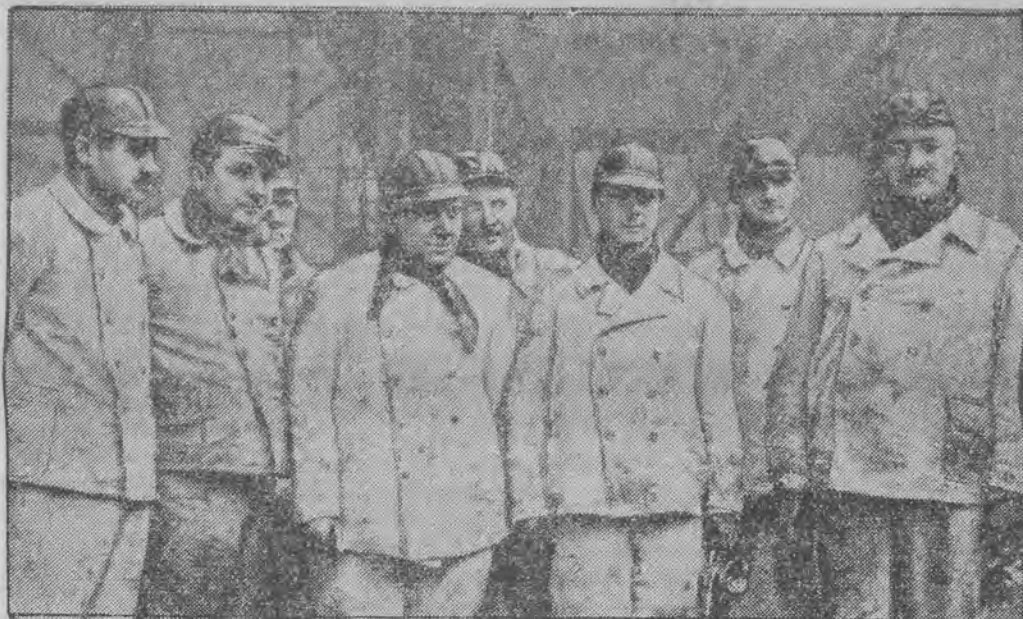


Krół jazzu

Adi Rosner

ze swoim fenomenalnym zespołem i znakomitym śpiewakiem **LOTHAREM** otwórz sezon na czele pierwszorzędnego zespołu artystycznego, złożonego z sił krajowych i zagranicznych **„CASANOVA”** w DANCINGU

Ks. Windsoru w Zagłębiu Ruhry



W czasie swego pobytu w Niem czech ks. Windsoru zwiedził w stroju górnik kopalnię w Zagłębiu Ruhry. Na zdjęciu widzimy go wraz z grupą górników.

ZNANA SÓL MORSZYŃSKA przeczyszczająca jest także w sprzedaży w paczkach na jednorazowe użycie. Cena 15 groszy. Żądać w aptekach i składach apt.

Zwrotniczy Bekus uniewinniony

ponieważ pełnił swe funkcje bez egzaminu

Sensacyjny epilog sprawy o katastrofę Lux-torpedy

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sensacyjny epilog znalazła w sądzie okręgowym w Częstochowie sprawa o katastrofę pociągu Lux-torpedy na linii Warszawa — Katowice.

Katastrofa ta wydarzyła się 25 marca na stacji Rudniki. 5 osób obsługi kolejowej straciło życie, 14 pasażerów odniosło rany.

Oskarżony o spowodowanie katastrofy przez niedbalstwo, był zwrotniczy Jan Bekus.

W toku procesu okazało się, że Bekus pełnił swoje funkcje bez uprzedniego, wymaganego przez przepisy, egzaminu.

Sąd uznał wobec tego winę zwrotniczego za nieudowodnioną i uniewinnił go.

Prokurator zapowiedział apelację przeciwko temu wyrokowi.

wi, uniewinniającemu jedyne oskarżonego w sprawie o katastrofę.

Skreślanie nazwisk pisarzy

„Deutsche Allgemeine Zeitung” zamieszcza recenzję z nowego rocznika „Kürschners Deutsche Literaturkalender”, z której wynika, że w nowym wydaniu tego kalendarza pominięto wszystkich niemieckich pisarzy o pochodzeniu niaryjskim, lub też nieakceptujących ideologii nazistycznych. W ten sposób znikły m. in. nazwiska Tomasz Manna, Alfreda Döblina, Stefana Zweiga i innych. Aczkolwiek umieszczono wiele nazwisk nowych, to jednak ogólna liczba pisarzy wymienionych w kalendarzu spadła z 10 tysięcy w roku ubiegłym do 8.400.

Fatalny skok z tramwaju

Koła zmiażdżyły chłopcu stopę

Wezorał o godz. 11 rano przed posesją, przy ul. Zgierskiej 80, uczeń Stanisław Gąbka (Zgierska 36) wskoczył do jadącego w stronę Bałuckiego Rynku tramwaju podmiejskiego Zgierz — Łódź.

Na widok konduktora chłopiec wyskoczył w czasie biegu tak fatalnie, że dostał się pod koła przyczepnego wagonu.

Po wydobyciu straszliwie okaleczonego ucznia z pod wagonu wezwano pogotowie, którego lekarz stwierdził u Gąbki zmiążdżenie stopy i ogólne obrażenia.

W stanie groźnym odwieziono ucznia do szpitala ubezpieczalni, gdzie dokonana została amputacja stopy.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocey dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz, Zgierska 54 A. Rychtera i Lobody, 11 Listopada 86, M. Zundelewicz, Piotrkowska 25, S. Bejarskiego i Schatza, Przejazd 19, Cz. Rytela, Kopernika 20, M. Lipca, Piotrkowska 193, A. Kowalskiego i S-ki, Rzgowska 14.

POWTOŹNA REJESTRACJA RÓCZNIKA 1917. — Dziś do rejestracji powtórnej zgłosić się powinni wszyscy mężczyźni rocznika 1917, zamieszkali na terenie III komisariatu pol. których nazwiska rozpoczynają się od liter: N, O, oraz mężczyźni, zamieszkali na terenie IX komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter G, H, Ch, I, J, K, L.

Syndykat Dziennikarzy Łódzkich w sprawie wolności prasy

Zarząd syndykatu dziennikarzy łódzkich na specjalnym posiedzeniu w dniu 18 b. m. powziął uchwałę, solidaryzującą się z odpowiednimi postanowieniami syndykatów: krakowskiego, lwowskiego i wielkopolskiego, w sprawie wolności prasy. Uchwałę tę przesłano do wiadomości zarządu głównego Związku dziennikarzy R. P.

Naczelnik Waltratus przechodzi w stan spoczynku

Były naczelnik wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego p. Waltratus z dniem 1 listopada definitywnie przechodzi w stan spoczynku. Wydział oświaty i kultury pozostaje pod kierownictwem p. Wyszackiego, pełniącego obowiązki naczelnika.

2.300 sezonowców uzyskało prawo zasiłków

W związku z wymówieniami pracy dla robotników sezonowych, dowiadujemy się, że w obecnej chwili 2.300 robotników przepracowało już okres czasu, upoważniający do uzyskania ustawowych zapomóg w okresie zimowym.

Pozostała grupa sezonowców kontynuuje pracę, a cały wysiłek władz miejskich skierowany jest na to, aby możliwie wszyscy uzyskali prawa do zasiłków.

CAPITOL
Dziś i dni następnych!

W tryumfalnym pochodzie po przez wszystkie stolice świata podbili serca i umysły widzów

Luiza Rainer i Paul Muni
w najwspanialszym arcydziele filmowym

ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA
potężny epos życia i walk o wolność budzący się Chin.
Reżyseria: Sydney Franklin
Film nagrodzony I nagrodą i złotym medalem przez akademię filmową w Ameryce.

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Sala FILHARMONII
Narutowicza 20. Tel. 213-84
Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Paragraf aryjski rozbił związek lekarzy

Lekarze-żydzi zostaną wykluczeni z „unarodowionej” organizacji

Zjazd lekarzy w Poznaniu nie przyniósł niespodzianek. Wiadomo było, że zapadną takie a nie inne uchwały, że taki a nie inny będzie poziom obrad. W karnym zespole lekarzy - rasistów musieli się zrodzić **paragraf aryjski**.

Co do tego nie było żadnych wątpliwości. I dlatego, już tydzień przed zjazdem, lekarze - demokraci przystąpili do opracowywania nowego statutu związku powszechnego, nie lękając się, że w Poznaniu zatrątnie demokracja nad rasistowskim wstępnictwem.

Pokłosiem niedzielnych obrad będzie więc tylko rozłam w jednolitej dotąd organizacji zawodowej lekarzy. Życie organizacyjne popłynęło obecnie dwoma nurtami, a czas pokaże, ile szkody zawodowi lekarskiemu przyniosą idee rasistowskie.

W praktyce uchwały poznańskie nie mają żadnego znaczenia. Nikt z lekarzy nie pozostał poza nawiasem życia organizacyjnego, bowiem wszędzie, poza oddziałami Związku lekarzy państwa polskiego, powstały oddziały nowego związku powszechnego.

Zjazd poznański stanowi jednak ciekawy przyczynek dla charakterystyki obecnych nastrojów i z tych tylko względów warto zająć się nim szerzej.

Odbyliśmy wczoraj rozmowę z delegatem lekarzy - demokratów dr. Dynensonem, który — jak wiadomo — był w Poznaniu i udzielił nam łaskawie wywiadu na temat zjazdu poznańskiego.

— Przede wszystkim — mówi

dr. Dynenson — muszę podkreślić fatalną organizację. Zupełny brak wszelkiej kontroli przy wejściu na salę obrad umożliwił przedostanie się tam osobom najzupełniej niepowołanym. — W małej salce zabrakło miejsc dla delegatów, choć niewątpliwie było ich znacznie mniej, niż na każdym innym ważnym zebraniu związku. Panował tłok i chaos, atmosfera wiecu z nieodstępną, dobrze zorganizowaną klaką, chórem studentów, okrzykami i gwizdami. Czytanie naszej deklaracji musiało kilkakrotnie przerywać i czekać aż przewodniczący uciszy szalającą galerię, która nie wykazywała nawet minimum tolerancji dla oświadczeń i przemówień, odbiegających od sztywnej linii programu rasistowskiego.

— Jaki był poziom obrad, panie doktorze?

— Wśród powodzi szablonowych przemówień rasistowskich odezwało się tylko kilka głosów, poważnie traktujących całości kształt zagadnienia. Na uwagę zasługiwało przemówienie jednego z lekarzy poznańskich, który jako eugenik rozumie bezwzględnie, pojęcie rasy. — Ołów mowca ten domagał się podjęcia do sprawy paragrafu aryjskiego od strony interesów państwa.

— Nie można — mówił — usunąć ze związku lekarza - żyda, który dobrze zasłużył się ojczyźnie w czasie wojny, inwalidy, który przelał krew na polu walki, kawalera orderów *Virtuti Militari*, *Krzyża Walecznych* i *Medalu Niepodległości*, zasłużonego dla nauki polskiej, oficera

wojsk polskich, lekarza - żyda, który porzucił szkołę, aby wstąpić do legionów, podczas gdy tolerować się będzie lekarzy-chrześcijań, nie-polaków, zamieszkujących rubież Rzeczypospolitej, o których wiadomo, że nieraz są jawnymi wrogami polskiej państwowości. Nie leży w interesie polskiej racji stanu naśladować metod Hitlera!...

I to przemówienie, choć wygłoszone przez lekarza poznańskiego, który na wstępie zastrzegł się, że nie jest przeciwnikiem ograniczeń dla żydów, spotkało się z burzą protestów i okrzyków galerii.

Innemu mówcy, który wskazał na brak logiki w redakcji paragrafu 7-go, gdyż pozwoli on w przyszłości wstąpić do związku synowi lekarza przechrzty, odpowiedział ktoś:

— Wolę być nielogicznym polakiem, niż logicznym polakiem-żydem, czy żydo - polakiem!...

Inne przemówienia nacechowane były banalnością. Słowo „żyd” odmieniane było po sto razy we wszystkich przypadkach.

Jeden z członków zarządu głównego, usprawiedliwiając fakt, że redakcja paragrafu 7 wypadła liberalniej niż początkowo projektowano, oświadczył, iż władze zażądały sprecyzowania określenia „aryjczyk”, co okazało się za trudne do sprecyzowania dla zarządu głównego i dlatego ograniczono to pojęcie do „chrześcijanina z urodzenia”. Ten sam mowca popęlił humorystyczną gaffę, mówiąc o ormianach jako o... semitach...

— Popęlniono również — mówi dr. Dynenson — pewną poważną nieformalność, graniczącą z brakiem logiki. Na porządku dziennym był wniosek okręgowy: krakowskiego i lwowskiego o reasumę uchwały zjazdu warszawskiego w sprawie paragrafu aryjskiego. Wniosek ten nie został uchwalony, a tym samym uchwała o paragrafie aryjskim w redakcji warszawskiej obowiązuje po dziś dzień. Mimo to, pół godziny później, uchwalono ten sam wniosek w innej redakcji.

— Jakież będą dalsze koleje wypadków?

— Uchwały poznańskie pójdą do zatwierdzenia przez komisariat rządu w Warszawie, a gdy zostaną zaaprobowane, zarząd główny będzie miał wolną rękę w postępowaniu: będzie mógł rozwiązywać obwody, okręgi, przyjmować lub nie przyjmować członków. Jakże będą wyliczne postępowania zarządu głównego, świadczy zdanie, wygłoszone natychmiast po zjeździe przez jednego z członków zarządu:

— Teraz, kto ośmieli się podnieść głowę, to mu ją szybko pochylimy...

— Panie doktorze, czy po uchwałach poznańskich, lekarze-żydzi, którzy są członkami związku zostaną z organizacji usunięci?

— Na tym tle są nieporozumienia. Przedstawiciele łódzkich zwolenników paragrafu aryjskiego wyobrażali sobie, że chodzi tu o ograniczenia tylko w stosunku do nowostępujących członków związku, a tymczasem punkt 4 § 14 nowego statutu związku ma brzmienie: „Zarząd okręgowy na wniosek zarządu oddziałowego ma prawo skreślić ze związku członka nieodpowiadającego warunkom statutu”. Ponieważ zgodnie z brzmieniem § 7 zaden żyd nie odpowiada wymogom statutu, zarząd główny i zarządy okręgowe mają prawo skreślić z listy członków wszystkich lekarzy-żydów.

Nie wiadomo również jak załatwiona zostanie sprawa podziału majątku związku. Jeżeli nadal stosowane będą tak beceremonialne metody jak dotychczas, możliwe jest nawet, że rasiści uznają za stosowne nie dzielić materialnego dobra wszystkich członków, jakim jest majątek związkowy. Jeszcze przed zjazdem w Poznaniu rozeszły się pogłoski, że zarząd główny będzie dążył „per fas et nefas” do przeprowadzenia swych tez. Jeżeli ta zasada ma obowiązywać dalej, to nie jest wykluczone...

— A jak wygląda sytuacja na terenie Łodzi?

— Paradoksalnie... Na 24 b. m. wyznaczone jest ważne zebranie i wybory. Lekarze - demokraci mają większość i mogą wybrać swój zarząd. Wtedy niewątpliwie zarząd główny rozwiąże cały obwód, a do nowego przyjmowani będą tylko „chrześcijanie z urodzenia”, zgodnie z nowymi wymogami statutu. Demokraci wstąpią do nowego związku, który już się organizuje...

(j. n.)

Jutro, w środę, dn. 20-go b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu nieodżałowanego męża i ojca

b. p. Izzydora Cygielmana

odbędzie się na ementarzu o godz. 1-ej nabożeństwo żałobne oraz odsłonięcie pomnika, o czym zawiadamia

Rodzina

Pracownicy samorządowi na konferencji w zarządzie miejskim

Dziś o godz. 9-ej rano w sali konferencyjnej zarządu miejskiego odbędzie się konferencja przedstawicieli magistratu łódzkiego z delegacją związku pracowników samorządowych, poświęconą rozpatrzeniu postulatów i żądań pracowniczych, określonych na ostatnim zebraniu pracowników miejskich.

Konferencję przewodniczyć będzie prez. Godlewski, który w dniu wczorajszym powrócił z

urlopu i objął urzędowanie.

Na konferencji przedstawiciele pracowników miejskich poproszą swe żądania, zawarte w memoriale, skierowanym do zarządu miejskiego, z których część, jak już donosiliśmy, została uwzględniona, a część odrzucona. Stanowisko zarządu miejskiego nie zadowoliło pracowników, którzy podtrzymują swe żądania w całej rozciągłości.

Kradzieże mieszkaniowe

Jednego złodzieja schwytano na gorącym uczynku

Około godziny 8 wieczorem do pozostawionego bez opieki mieszkania A. Senćowskiego przy ul. Południowej 6 dostali się złodzieje. W czasie wynoszenia spakowanych w worki rzeczy wartości około 500 zł. złoczyńcy zostali spostrzeżeni przez lokatorów. Na wszczęty alarm porzucili łup i zaczęli uciekać. W wyniku pościgu jeden ze sprawców został ujęty, pozostali zbiegli. Zatrzymanym okazał się A. I. Klarman, bez

stałego miejsca zamieszkania. Osadzono go w areszcie. Skradzione rzeczy zwrócone zostały właścicielowi.

Kazimierzowi Kucharskiemu (Limanowskiego 92) skradziono z mieszkania garderobę wartości kilkuset złotych.

Kradzież garderoby i różnych rzeczy dokonana została wczoraj również w mieszkaniu Sz. D. Rubinsztajna (Dworska nr. 24).

Tragiczna śmierć burmistrza m. Wielunia

Wczoraj około godziny 9 rano w lesie wsi Chojny, gm. Lututów, pow. wieluńskiego na terenach łowieckich, stanowiących własność burmistrza m. Wielunia Józefa Jędrzejewskiego, gajowy Grzegorz Bogacki zatrzymał kłusownika Karola Dawida. Na widok gajowego szamocącego się z Dawidem, burmistrz Jędrzejewski uderzył kłusownika kolbą w głowę. W tym momencie fuzyja wypaliła. Cały ładunek śrutu ugodził burmistrza w twarz. Jędrzejewski padł trupem na miejscu.

„Casanova”

Już tylko dwa tygodnie dzieli nas od chwili otwarcia wytwornego lokalu w Łodzi „Casanova”.

Budowa tej prawdziwej bombonierki prowadzona jest w iście amerykańskim tempie. Ruchliwa i fachowa dyrekcja nie szczędzi starań i kosztów by lokal doprowadzić do prawdziwie europejskiego wyglądu. Poza stroną zewnętrzną, która wyglądać będzie naprawdę imponująco, godzi się zaznaczyć, że „Casanova” będzie miała pierwszy w Łodzi prawdziwy Cocktail-Bar, prowadzony przez znakomitego fachowca w tej dziedzinie p. Ossi Ramee.

Zaangażowanie orkiestry Adi Rosnera, który podczas swego pierwszego pobytu w Łodzi zajął dostojnie publiczność, a do Cocktail-Baru słynnego skrzypka Hermana Rosnera, jak również programu, który stać będzie na najwyższym poziomie artystycznym, wróżą nowej placówce jaknajlepszą przyszłość.



JUTRO,
W ŚRODĘ, d. 20 października rb.
o godz. 8.30 wiecz. **PIERWSZY**
Inauguracyjny Koncert Mistrzowski
Mischa ELMAN
światowej sławy skrzypek-wirtuoz

Jutro proces adw. Kowalskiego i Antoniego Czernika

Jutro, w środę, na wokandzie sądu okręgowego w Łodzi znajdzie się proces przeciwko „führerowi” Stronnictwa Narodowego w Łodzi — adv. Kazimierzowi Kowalskiemu, oraz wiceprezesowi tego stronnictwa Antoniemu Czernikowi.

Obaj odpowiadają będą z art. 154 K. K. o gloryfikowanie zbrodni.

Znów 4 bookmacherów ukarano za awanturę uliczną

Ostatnio niemal codziennie przed siedzibą totalizatora warszawskich wyścigów konnych, przy ulicy 6 Sierpnia 4 wynikają awantury między bookmacherskimi, którzy zakłócają spokój publiczny.

Wczoraj znów odpowiadało za awanturę 4 bookmacherów, mianowicie: Robert Wegner — Dowborczyków 25, Bolesław Rembasiewicz — Wigury 29, Antoni Konarski — Kilińskiego 84 i Czesław Pile — Kopernika 42.

Sąd starościński skazał ich po 100 zł. grzywny z zamianą na 7 dni aresztu, zarządzając przy tym konfiskatę 286 zł., znalezione przy bookmacherach.

Powiesił się na podwórzu

Wczoraj o godzinie 9 wieczorem na podwórzu domu Szosa Pabianicka 51 powiesił się lokator tego domu, 37-letni robotnik Kazimierz Kaczmarek.

Wezwany lekarz pogotowia stwierdził zgon denata. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

Katastrofa pod Sieradzem

Samochód dr. Gimbuta wpadł na autobus i rozbił się

W dniu wczorajszym na szosie Łódź — Sieradz wydarzyła się katastrofa samochodowa.

W kierunku Zduńskiej Woli jechał autobus linii Kalisz — Łódź, nr. 45-141, prowadzony przez szofera Włodzisława Krupińskiego, zamieszkałego w Kaliszu. W pewnej odległości za autobusem jechał autem dr. Władysława Gimbuta z żoną. Pod

Szajka niezwykłych oszustów

Sprzedawali towar, który następnie odbierali jako kradziony

Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się wczoraj bardzo interesująca sprawa przeciwko 3 oskarżonym, wśród których znajduje się dwóch funkcjonariuszy policji.

W końcu ub. roku i w początkach bieżącego dokonano w Łodzi szeregu sprytnych oszustw. Do kupców łódzkich zwracał się jakiś osobnik i proponował nabycie towaru, po cenie znacznie niższej, niż rynkowa. Gdy kupiec zgadzał się na korzystną dla niego transakcję, osobnik ów prowadził go do mieszkania, gdzie znajdował się towar. Obok pośrednika kręcił się zwykle wspólnicy, którzy zapewniali, że towar pochodzi z najzupełniej legalnego źródła.

Gdy transakcja dochodziła do skutku i kupiec opuszczał mieszkanie z nabytym towarem, na ulicy podchodził do niego policjant, jak się później okazało, pozostający w zмовie z oszustami i wręcz oświadczał, że towar pochodzi z kradzieży. Zdetonowany kupiec pozostawiał zwykle towar na ulicy i uciekał.

Policjant zabierał towar na dorożkę i odwoził go do... swoich wspólników, którzy przy najbliższej okazji powtarzali proceder sprzedaży.

Dopiero w końcu lutego, na skutek zameldowania dwóch poszkodowanych w ten sprytny sposób kupców, policja wszczęła dochodzenie.

Po pewnym czasie zatrzyma-

no dwóch policjantów: Józefa Jureckiego i Andrzeja Składkowskiego. Ustalono, że współpracowali z nimi: dorożkarz Nachman Jakubowicz oraz Luzer Kimsztajn, Moszek Fajwysz Gelbard, Frajda Herberg, Masza Ojzerowicz, Mordka Fajnsznajder, Jankiel Majer Lajzerowicz, Jakub Braun, Hersz Benzkowski, Lipman Kurek i Estera Lewkowicz.

Wczoraj cała szajka zasiadła na ławie oskarżonych.

Rozprawie przewodniczył sędzia Wierzbicki, ławę obrończą zajmuje 8 adwokatów.

Wczoraj sąd zbadał oskarżonych i uzupełniona została lista świadków, dziś zeznawać będą świadkowie, wyrok spodziewany jest w czwartek.

Nocny dozorca -- złodziejem

Jak wykryto sprawcę kradzieży w fabryce A. Agińskiego

Właściciel mieszczącej się przy Al. Kościuszki 10 tkalni Aron Agiński od kilku miesięcy stwierdził w swym przedsiębiorstwie systematyczną kradzież przędzy kamgarowej.

Powiadomiony o tym wydział śledczy wdrożył energiczne dochodzenie. Ostatnio przez dwa tygodnie fabryka Agińskiego była pod stałą obserwacją. W nocy na sali fabrycznej dyżurowali wywiadowcy.

Wczorajszej nocy wywiadowcy usłyszeli podejrzane szmery i zauważyli, jak ktoś po oderwaniu plomby i otworzeniu pod-

robionym kluczem drzwi, wszedł do składu fabrycznego.

Wywiadowcy z ukrycia poznali dozorcę nocnego posesji M. Rozenberga (Żeromskiego 67).

Rozenberg spakował większą ilość przędzy. W chwili gdy zamierzał ją wynieść, z ukrycia wyszli wywiadowcy i aresztowali go.

Znaleziono przy nim kilkanaście podrobionych kluczy nie tylko do fabryki Agińskiego, ale i do pozostałych przedsiębiorstw przemysłowych, mieszczących się w tym gmachu.

Rozenberg przyznał się do systematycznych kradzieży, które

uprawiał już od blisko dwóch lat.

W wyniku dalszego śledztwa, aresztowano kilku paserów, którzy odkupywali od Rozenberga kradzione towary. Nazwiska paserów trzymane są na razie w tajemnicy.

Jaknajprędzej do celu

Dzisiaj wszystkim się spieszy. Każdy by chciał jak najprędzej: ten dorobić się majątku, tamten zdobyć własny dom, ów zostać gwiazdorem filmowym... Nawet dziećmi się spieszy — chciałaby jak najprędzej zostać dorosłymi: Jas — lotnikiem, Zosia — Gretą Garbo.

Rekordy szybkości osiągamy jednak nie na ziemi, ale w powietrzu. Dzisiaj 600 kilometrów na godzinę nie dziwi już nikogo, a przelot w parę godzin z Londynu do Rzymu — to blachostka, o której się nie mówi. Idąc z postępem techniki, dojdziemy do lotów stratosferycznych i wówczas możliwe będą rozmówki między pilotami w guście tej:

I lotnik: — Dokąd to ci się tak spieszy?

II lotnik: — Pędzę do bieguna północnego po okładzie ze śniegu, przed chwilą sparzyłem sobie nogi o Wezuwiusz!

— Tak, to byłoby w moim guście! — odezwał się Stach Rod... , który entuzjastycznie się rekordami.

— Ale nie w moim, sparzyć się można w domu przy maszynie gazowej, do zimnych okładów wystarczą apteki! — wtrącił Guccio, zwany „okrągłakiem” dla swej wydatnej tuszy.

— Mój drogi, ty jesteś nosobieniem ociężałości i prozy życiowej! — gerączkował się Stach.

— Ejże? Przesadzasz, i to grubo. Ani mi w głowie bieguna północnego czy Wezuwiusz, załóż się jednak z tobą, że rekord szybkości zostanie przy mnie.

— Ty i rekord szybkości? Pęknąć można ze śmiechu! Kogóż ty przegoniśz? — chyba zółwia ekspresowego?

— Ta... ta... ta... obaczymy, i to prędko. Czekać-no, spojrzę tylko na zegarek... tak, za kilka minut nasz zakład będzie rozegrany. I nie ruszmy się przy tym z miejsca.

— Pewno nowy kawał! Przyznaj się!

Na ulicy rozległy się za chwilę nawoływania gazeciarzy, biegnących z popołudniowymi kurierami.

„Okrągłak” pocisnął dzwonek. Służącej, która zjawiała się w drzwiach, polecił przynieść gazetę. W parę minut później trzymał już zadrukowaną gęsto plachtę papieru i przeglądał pilnie rubryki na trzeciej stronie.

— Wygrałem! — krzyknął nagle.

— Co ty gadasz? Coś wygrał? Nie bujaj, bracie! — oburzył się Stach.

— Tak? No, to patrz, o, tutaj! Widzisz? — wskazał palcem „okrągłak” wiersz na drugiej szpalcie — jest? Dziesięć tysięcy, stoi jak wół! Godzinę temu, nie dalej, kupiłem ten los, już mam pieniądze. Dokażesz tej sztuki?

— Nie, przyznaje ci rację. Ale, widzisz, trzeba mieć szczęście!

— Eh, to się tylko tak mówi, byle żyć. Kto nie gra, ten nie wygra! Tak, czy nie?

— No... pewno...

— Nie smuć się, chodź, oblejmy wygraną i zaraz kupisz los do pierwszej klasy czterdziestej Loterii Klasowej.

Nieuczciwa konkurencja

Do sądu starościńskiego doprowadzono wczoraj M. Krepsa (Franciszkańska 6) i Franciszka Szulewicza (Podrzeczna 31), którzy na Placu Wolności zajmowali się nielegalnym werbowaniem klientów do składów konfekcji.

Sąd starościński ukarał Krepsa i Szulewicza po 100 zł. grzywny z zamianą na 7 dni aresztu.

*

Z tytułu wciągania przechodniów do oszukańczej gry w „3 karty” odpowiadał wczoraj przed sądem starościńskim wielokrotnie już za to karany Mieczysław Ochman (Felsztynskiego 17), który tym razem skazany został znów na 2 tygodnie bezwzględnie aresztu.

Ofiary

łożone w administracji „Głosu Porannego”

A. S. na „Linax Hacholim” z l. 5.—

W Szkolnych Kasach Oszczędności wre gorączkowa praca

W związku z rozpoczęciem roku szkolnego dzieciarnia nie daje mi dłużej zwlekać z uruchomieniem Szkolnej Kasy Oszczędności. Mam wprawdzie nie-mało innych spraw do załatwienia, ale przechodząc koło gmachu PKO przy Al. Kościuszki wstępuję, by uzupełnić swój zapas druków i materiałów propagandowych.

Zaproszony uprzejmie przez urząd nika, czekam małą chwilę. W pobliżu siebie widzę dwie paczki, które zawierają nagrody dla SKO w postaci warsztatów introligatorskich. Nagrody te wysłała właśnie PKO do wyróżnionych szkół: jedną do publicznej szkoły powszechnej nr. 20 w Łodzi, drugą gdzieś do Dmenina.

Przeglądam kalendarz naucz. PKO. na rok szkolny 1937-38. Kilka wstawionych zielonych kartek zwróciło najpierw moją uwagę — to wykaz nagrodzonych opiekunów SKO. Z dumą stwierdziłem, iż pierwsza na całą Polskę nagrodę

zł. 300. — otrzymała właśnie Łódź — prof. G. Szamowski.

Z krótkiej rozmowy dowiaduję się o nowych wydawnictwach PKO, ułatwiających mi pracę i propagowanie oszczędnictwa wśród młodzieży. Zaciekawiony masą jakichś kartotek, rzucam trochę niedyskretne może pytanie: „Ile jest na terenie Łodzi i w województwie szkolnych kas oszczędności, opartych o PKO?”

— Ponad tysiąc — brzmi odpowiedź, i z każdym dniem ta liczba wzrasta.

Uświadomiłem sobie wówczas, jak doniosłe znaczenie wychowawcze mają Szkolne Kasy Oszczędności. Śmiało mogę je nazwać ośrodkami wychowania gospodarczego młodego społeczeństwa. Młodzieńcy zapalili się i mnie. Wyszedłem z PKO z wiarą w lepsze jutro, które przyjsć musi dla pracowitych oszczędnych i przeczornych.

S. Z-wicz.

NAKAZ CHWILI!

Kolektura N. Jaska podaje do wiadomości zainteresowanym, że już w czwartek, dnia 21 b. m. rozpocznie się ciągnięcie 1-ej klasy 40-ej loterii klasowej i trwać będzie 5 dni. Wylosowanych zostanie 13.000 wygranych, z których główna wygrana wynosi zł. 100.000.

Kto nie posiada jeszcze losu, powinien niezwłocznie zaopatrzyć się w kolekturze N. Jaska w Łodzi, znanej z wielkich i częstych wygranych.



Już wkrótce
na ekranie kina „EUROPA”
ukáže się najnowsze arcydzieło
reż. ROUBENA MAMOULIANA

PŁYNNNE ZŁOTO

Z IRENĄ DUNNE w r. gł.

NAJWIĘKSZA SENSACJA
AMERYKI i EUROPY

LKS gra z Wartą w Poznaniu

W niedzielę 24 b. m. LKS roze gra swój ostatni mecz ligowy w sezonie. Przeciwnikiem LKS-u będzie poznańska Warta. Mecz LKS — Warta odbędzie się w Poznaniu. Poza tym meczem odbędą się w niedzielę w kraju jeszcze następujące spotkania ligowe: Cracovia — Ruch w Krakowie i Pogoń — Wisła we Lwowie.

Do ukończenia rozgrywek ligowych pozostały jeszcze mecze: 31.10. Warszawianka — Warta, 7.10. AKS — Pogoń i 14.11. Wisła — AKS.

W tabeli strzelców ligowych prowadzą nadal Wostal i Lewandowski po 11 bramek, przed Wilimowski, Piontkiem i Arturem po 9 bramek.

3 mecze bokserskie o mistrzostwo okręgu

W tym tygodniu odbędą się trzy dalsze mecze bokserskie o mistrzostwo drużynowe okręgu. W piątek o godz. 20.30 w sali filharmonii odbędzie się mecz Hakoah — Krusender (Pabianice), zaś w niedzielę IKP walczyć będzie z Wimą i Sokół z KPZjednoczone.

Dalsze mecze mistrzostw piłkarskich szkół średnich

W ciągu tygodnia odbędą się dalsze mecze w rozgrywkach piłkarskich łódzkich szkół średnich o puchar ŁOZPN-u.

W środę 20 b. m. odbędzie się o godz. 15.30 mecz: gimnazjum Narutowicza — gimnazjum Piłsudskiego, a następnie w czwartek o godz. 15.30 odbędzie się mecz między gimnazjum Reymonta a gimnazjum Kopernika.

Mistrzostwa klasy A zbliżają się do półmetka

W nadchodzącą niedzielę 24 bm. odbędą się w Łodzi następujące dalsze mecze o mistrzostwo klasy A: na boisku WKS o godz. 11-ej: WKS — Sokół (Zgierz) i o godz. 14-ej: SKS — PTC, na boisku Widzewa o godz. 11-ej: Widzew — LTSG, na boisku UT o godz. 14-ej UT — Burza i na boisku Sokola w Pabianicach o godz. 11-ej Sokół (Pabianice) — Wima.

Pozatym odbędą się dalsze mecze o mistrzostwo klas B i C.

LKS przoduje wśród klubów lekkoatletycznych

Łódzki okręgowy związek lekkoatletyczny przeprowadził klasyfikację klubów okręgu o nagrodę kierownika okręgowego urzędu WF i PW. W klasyfikacji uwzględnione zostały wszystkie konkurencje o mistrzostwo męskie i żeńskie.

Na pierwszym miejscu został skła sylikowany LKS — 104 pkt., przed IKP — 93 pkt., KPZjednoczone 89 pkt., KE — 87 pkt., Sokół (Łódź) — 83 pkt i Geyerem — 68,9 pkt.

Poziom wyników podniósł się w stosunku do roku ubiegłego b. znacznie, gdyż LKS w sezonie ub. zdobył 79 pkt., IKP 39 (zajął 5-te miejsce), Zjednoczone 50 pkt. (zajmował 4-te miejsce), KE 32 pkt. (7-me miejsce), Sokół 61 pkt. (3-cie miejsce), Geyer 62 pkt. (2-gie miejsce).

Pojutrze rozpocznie się ciągnięcie pierwszej klasy czterdziestej loterii klasowej. Niewiele więc już czasu pozostało na zapoznanie się w los, by móc wziąć udział w podziale wygranych.

Witamy bokserów Suomi!
Dziś w Filharmonii ciekawy mecz pięściarski Helsinki--Geyer

Dziś, po raz pierwszy na ringu łódzkim witać będziemy pięściarzy fińskich. Obojętnie od klasy, jaką reprezentują, witamy ich z całą serdecznością, jako że reprezentują kraj o tak wielkiej kulturze sportowej jak Suomi!

Boks fiński jest młody, zarówno na ringu międzynarodowym, jak i w porównaniu z innymi dziedzinami sportu, uprawianymi w ojczyźnie Paavo Nurmi i Classa Thunberga, niemniej jednak wychował sobie już mistrzów Olimpiady i Europy. Gunner Baerlund, mistrz z Budapesztu 1934 r. i Sten Suvio, mistrz z Berlina 1936 r. — dziś zawodowcy, są dowodem, że boks fiński nie pozostawał w tyle, że pracuje nad dorównaniem innym.

Nasz kontakt z pięściarstwem fińskim nie jest nowy. W Budapeszcie, na trzecich mistrzostwach Europy w r. 1930, Stibbe przegrał przez techniczne k. o. do kolosa fińskiego Gurevitsa. Następnie w styczniu 1933 r. w Sztokholmie na międzynarodowym mecingu klubu „Balder“, Chmielewski w finale wagi średniej spotkał się z Syrjanenem i wygrał z nim

wysoko. To był cały dotychczasowy kontakt polsko - fiński na ringu.

Dziś witamy finów u siebie. Jako reprezentacja Helsinek występuje czołowa drużyna „Helsingin Voimailijat“, w składzie której jest trzech reprezentantów Finlandii z turnieju olimpijskiego w Berlinie i z ostatnich mistrzostw Europy w Mediolanie, mian.: Olli Lehtinen (w. musza), Veikko Huuskonen (w. kog.) i Hannes Kolvunen (w. półciężka).

Onegdaj finowie przegrali w Warszawie z reprezentacją 5:11. Czy porażka ta potrafi osłabić nasze nimi zainteresowanie? Nie! Przeciwnie! Dzisiejszy mecz z Geyerem staje się przeto ciekawszy, gdyż nie jednostronny, gdyby przeciwnik nie miał zupełnie słabych punktów. Wynik warszawski wskazuje, że Geyer jest w stanie nawiązać walkę, a to jest bodajże najważniejsze.

Raz jeszcze witamy finów w Łodzi — jaknaśerdeczniej.

M. L.

Finowie coprawda w Warszawie nie zachwycili, ale naogół pozostawili korzystne wrażenie.

Na ile ich wyników niedzielnych można wyrobić sobie już konkretniejsze zdanie o wartości poszczególnych reprezentantów.

Klasa dla siebie bez zastrzeżeń jest maly Lehtinen w muszej. Przegrał coprawda z Rotholtem, ale co do wyniku tej walki są najsprzeczniejsze zdania. W każdym bądź razie przegrał tak nisko, jak to jest tylko w kartach punktowych do pomysłenia. Beładnym atakom polaka przeciwstawił fin spokojną, opanowaną pracę lewej i celniejszy cios. Był klasą dla siebie. Trzeba dodać, że Lehtinen jest rzeczywiście czołową męczą Skandynawii, był jej na czele w Mediolanie, gdzie przegrał niesłusznie do mistrza: wlocha Matly, Usielski stoi na straconej placówce i goście zdobędą tu pierwsze dwa punkty.

Veikko Huuskonen pokonał w Warszawie Jakubowicza. Ten najstarszy w drużynie gości zawodnik, dał się poznać jako mistrz defensywy o soczystym ciosie. Ma on za sobą kolosalne doświadczenie blisko półtorej setki walk. Berlin i Mediolan. I tu łódzianin, obojętnie czy będzie nim Wojciechowski,

czy Dolata — będzie bezradny, zwycięży bowiem bez dwóch zdań Huuskonen.

W piórkowej zapowiada się pierwszorzędny pojedynek między Paavo Savolainenem, a Edwardem Augustowiczem. Fin stoczył w Warszawie dobrą walkę z Czortkiem. Wprawdzie po iak wygrał zdecydowanie, to jednak po Lehtinenie piórkowice z „białej stolicy Północy“ otrzymał najlepszą krytykę. Augustowicz ma więc godnego przeciwnika. Musi wydać z siebie wszystko, aby wyjść jaknajkorzystniej. Jeżeli wygra z finem, odniesie wielki sukces. Savolainen ma bowiem na rozkładzie wiele głośnych nazwisk.

Bównież ciekawa walka zawiada się w wadze lekkiej. Ahti Lehtinen przegrał wprawdzie przed czasem z Rosenblumem, ale w Łodzi siły będą bardziej wyrównane. Wojciechowski Adam jest dziś w bardzo dobrej formie i zwycięstwo jego nad finem leży zupełnie w jego możliwościach. Ahti będzie dążył do wykazania, że mimo porażki w Warszawie jest najlepszym lekkim w „krajnie tysiąca jezior“.

W półśredniej nie obiecujemy sobie wiele. Kulibabka jest dopiero materiałem na boksera, aby mógł się przeciwstawić Aerne Arol, który ma za sobą niebyle jaki sukces, mian. zwycięstwo nad mistrzem olimpijskim Sten Suvio. Arola coprawda w Warszawie nie zachwycił, stoczył jednak zaciętą walkę z Koleczykiem, którą nota bene, przegrał.

W średniej Helge Laine zawiódł w Warszawie zupełnie, choć wywalczył remis. Może byłoby lepiej, aby z Laimem poszedł Mirowski, a Ostrowski stanął oko w oko z Arolą. W każdym bądź razie należy oczekiwać od Ostrowskiego zwycięstwa, obojętnie w jakiej wadze by walczył.

Najciekawiej zapowiada się walka w półciężkiej między Hannes Kolvunenem a Pisarskim. Fin ma za sobą wspaniałą listę rekordową. W Warszawie, w walce z Dorobą został skrzywdzony. Pisarskiego narreszcie zobaczymy w poważnej walce. Już dla tej jednej chociażby walki warto dziś przybyć do Filharmonii. Fin jest b. szybki, ma świetną prawą, o tym powinien pamiętać łódzianin.

W wadze ciężkiej, jak to w ciężkiej. Nie mamy odpowiedniego reprezentanta, aby przeciwstawić dobremu finowi Kalevie Sampill, który wprawdzie nie jest orłem, ale reprezentuje wcale dobrą klasę. Fin jest niezwykle, jak na wagę ciężką szybki, pracuje doskokami, sto puje lewą. Jaskółce trzeba żyć, żeby wytrzymał do końca.

Resumując, wycięstwo na papierze odnieśli goście. Zobaczymy, czy sprawdzą się nasze przewidywania.

Finowie przyjeżdżają dziś w godzinach rannych. Jak już pisaliśmy, są oni gośćmi konsula hon. Finlandii, dyr. Roberta Geyera.

„Wszystko to jest kłamstwo“!

Polus broni się przed oskarżeniami

Skreślenie z Warszawianki znanego pięściarza, mistrza Europy, Polusa, wywołało zrozumiałą sensację w kołach sportowych.

Kierownik sekcji p. Idzikowski, w kilku słowach określa powody, które skłoniły go do tego kroku: „Skreślamy Polusa za brak karności, unikanie treningów i podburzanie pięściarzy Warszawianki do wystąpienia z klubu“.

A co na to wszystko Polus? Mistrz Europy oświadczył co następuje:

— Wszystko to jest kłamstwo. Zarzuty są niesłuszne. Zrobili ze mnie buntownika i wicherzyciela, co

mnie najbardziej boli. Skąd powstało oskarżenie o buntowanie? Otóż pewnego razu jeden z pięściarzy Warszawianki zwierzył mi się, że przechodzi do Okęcia, bo będzie tam miał lepszą posadę. Powiedziałem mu na to po przyjacielsku: „Jak masz tam lepiej, to idź“. Pięściarz ten poszedł do klubu i napewno powiedział, że go namawiałem, aby opuścił Warszawiankę.

Polus zastanawia się przez chwilę i mówi dalej:

— Kogo miałbym właściwie w Warszawiance buntować? Tych 15-letnich chłopaczków? Mówią, że mi się w głowie przewróciło, jak zdo-

byłem tytuł mistrza Europy. Ja, kiedy miałem 17 lat zdobyłem poraz pierwszy mistrzostwo Polski i wcale mi się wtedy w głowie nie przewróciło, więc i teraz mi to nie grozi.

— W klubie nie mieli wyrozumienia na moją niedyspozycję, a jak chorey nie stanąłem do mistrzostw, to powiedzieli, że robię wybryki.

— Nie smuć się tym, że mnie z klubu wykreślili — kończy Polus — ale chodzi mi o niesłuszne zarzuty, a zwłaszcza o to, że podburzałem kolegów, co jest nieprawdą.

Śmigły i Unia

odpierają zarzuty Brygady o przestępstwie i „podkładaniu“ się

Wiadomość o nowej aferze korupcyjnej w spercie, ściślej o zarzutach postawionych Śmigłemu przez Brygadę — o czym obszernie już donosiliśmy — wywołała w całym świecie sportowym wielkie wrażenie i czekano niecierpliwie na dalsze wyjaśnienia w tej sprawie. Niebawem i one się ukazały. Rzecz jasna, że nie można było się niczego innego spodziewać, jak tylko tego, że odbydwa kluby t. j. WKS Śmigły Wilno, jak i WKS Unia Lublin zaprzeczą kategorycznie tego rodzaju pogłoskom, uwłaczającym godności obydwu klubów.

Zaprzeczenie Unii zawiera jednak momenty, które rzucają ciekawe światło na całokształt sprawy. Zarząd Unii wskazuje na to, że przed krytycznym meczem miał nawet zamiar zrezygnować z roz-

grywki, ponieważ większość graczy, którymi byli czynni wojskowi, otrzymała zwolnienia z wojska i wyjechała z Lublina.

Gdy Śmigły nie zgodził się na takie załatwienie sprawy, Unia zdecydowała się wyjechać do Wilna, musiała jednak wstawić graczy rezerwowych. Gdy do tego znikli kolejowe przysiężni niemal w ostatniej chwili — jasnym było, że Unia jechała zdecydowanie na przegrana, zwłaszcza, że Śmigły okazał się w całości rozgrywek drużyną o wiele lepszą.

Na dokładkę bramkarz Unii, Frymarkiewicz, został kontuzjowany w 50 min. i musiał go zastąpić napastnik Tatus. Osłabiona w ten sposób drużyna, która do tego wyszła na boisko po 17-godzinnej podróży i trzygodzinnym zaledwie odpoczynku, nie mogła odegrać żadnej roli na boisku i przegrała w sposób tak oczywisty, że tylko ktoś bardzo zaciętrzewiony mógł podejrzewać tutaj jakąś ciemną sprawę.

Unia wskazuje poza tym na to, że gracz Kobołek, na którego zeznaniach opiera się oskarżenie Bry-

gady, został wykluczony z klubu za nieetyczne postępowanie i zeznania jego są zapewne aktem zemsty za wydalenie go z klubu.

Rzecz jasna, że zarząd Unii wysłał obszerny materiał w tej sprawie do PZPN, który całkowicie wyjaśni tę sprawę.

Wiadomość o proteście Brygady wywołała w Wilnie oburzenie. Zarząd WKS Śmigły zapowiedział ostre wystąpienie przeciwko tej insynuacji i wysłał już pismo do PZPN z prośbą o przeprowadzenie śledztwa i surowe ukaranie winnych.

Przyznajemy szczerze, że wyjaśnienia obydwu klubów brzmią w sposób bardziej przekonujący, niż doniesienie Brygady. Unia przez cały czas gier o wejście do ligi była zespołem bezsprzecznie najsłabszym i w gruncie rzeczy nikogo jej wysoka przegrana w Wilnie nie zaskoczyła. Niemniej jednak z wielkim zainteresowaniem oczekujemy wyniku dochodzeń, których przeprowadzenie zapowiedział PZPN — weryfikując jednak rozgrywki według wyników, uzyskanych na boiskach.



Sześciolatka włoska

Rząd włoski przystąpił do energicznej realizacji rozłożonego na sześć lat programu niezbędnych inwestycji w Abisynii, które kraj ten uczynić mają przystępnym dla eksploatacji dóbr naturalnych i umożliwić jego rozwój gospodarczy.

Pierwsze miejsce w abisyńskim planie sześciolatkowym zajmują projekty wielkich robót technicznych, a przede wszystkim budowa dróg. Przystąpiono już do budowy szos długości 2.800 km., mających stworzyć połączenie komunikacyjne między miejscowościami Adigrat i Addis Abeba oraz między Omager i Dessie. W dalszych latach przewidziana jest budowa dróg z Addis Abeby do Mogadisco na przestrzeni 5.500 km., z Neghelli przez Dolo do Mogadisco długości 1.350 km., z Harraru do Fer długości 1000 km. i z Addis Abeby do Gondaru długości 800 km. Dopiero ta sieć dróg komunikacyjnych, która połączy wszystkie kulturalne i gospodarcze ośrodki Abisynii, stworzy podstawę do planowej i celowej gospodarki oraz do naturalnych bogactw kraju. Nowe szosy abisyńskie połączone będą z całą pozostałą siecią dróg Afryki Wschodniej.

W bezpośrednim związku z budową dróg pozostaje urządzenie komunikacyjnych dróg samochodowych. Początkowo na drogach już wybudowanych kursowały autobusy, będące własnością przedsiębiorstw prywatnych, pozostających pod kontrolą rządu. Ostatnio stworzono w Abisynii specjalne „Włoskie Towarzystwo Transportowe Afryki Wschodniej”, którego udziałowcami są: państwo, prywatne przedsiębiorstwa przewozowe oraz przedsiębiorstwa budowlane. Towarzystwo to rozporządza dużymi funduszami i daje gwarancję odpowiedniego technicznego i gospodarczego wyposażenia samochodowych linii komunikacyjnych w Abisynii.

Drugą grupę robót publicznych w ramach włoskiego planu 6-letniego stanowi budowa portów na wybrzeżu Afryki Wschodniej. Budowa portu w Assabie znajduje się w toku i poczyniła już duże postępy. Porty w Massaua, Mogadisco i Merca otrzymać mają najbardziej nowoczesne urządzenia przeładunkowe, aby podobać mogły oczekiwanemu przez włochów na przyszłość wielkiemu eksportowi przemysłowych i rolniczych towarów Abisynii.

Władze włoskie poświęciły też nie mało uwagi stosunkom zdrowotnym w podbiłym kraju, przeznaczając w pierwszym półroczu r. b. 550 milionów lirów na urządzenia higieniczne. Przewidziana jest budowa wodociągów i sanitarnych urządzeń wszelkiego rodzaju, przy czym specjalne środki pieniężne mają być przeznaczone na zwalczanie malarii. Włosi oczekują stąd poprawy warunków życiowych ludności i wzmocnienia wydajności gospodarczej kraju. Na zalesienie Abisynii przeznaczono 200 milionów lirów, tak, aby kraj z biegiem lat mógł pokryć z własnych lasów zapotrzebowanie drzewa na ruch budowlany. 60 milionów lirów przewidziano na budowę sieci telefonicznej, telegraficznej i radiostacji.

Cedula kolejowa walut obcych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:
Do ceduły kolejowej walut obcych wprowadzono następujące zmiany: kurs franka francuskiego obniżono z 19 na 18 zł. za 100 fr., kurs przeliczeniowy z 575 fr. fr. na 590 fr. za 100 zł. Kurs florena holenderskiego na 293,5 zł. za 100 florenów

Wielki przemysł zamyka przedziałnie wigonii

Brak zaufania paraliżuje obroty na rynku

Z dniem 1 października została unieruchomiona przedziałnie wigoniowa zjednoczonych zakładów K. Scheiblera i L. Grohmaaa, Stanowi to dużą sensacją z uwagi na to, że od szeregu lat ma to miejsce po raz pierwszy. Również i przedziałnie wigoniowa firmy Eisert jest nieczynna. W szeregu innych firm, należących do wielkiego przemysłu włókienniczego, nastąpiły w dziale wigoniowym w ostatnim tygodniu poważniejsze wymówienia.

Jest to niewątpliwie wymowny dowód ciężkiej sytuacji przemysłu wigoniowego, o czym świadczą też znaczne składy przędzy. Jest rzeczą jasną, że duże składy dla fabryk wigoniowych w roku 1938 będą stanowiły źródło stałych perturbacji, tym bardziej, że nawet obecnej poważnie zredukowanej wytwórczości rynek w całości nie pochłania.

Okazuje się, że rynek wiejski nie wykazuje znacznego wzrostu zdolności nabywczych zważając w zakresie zbytu towarów wigoniowych, t. j. gatunków towarów najtańszych, t. zw. popularnych cajtów i t. p. Rzekomo pomyślna koniunktura we włókiennictwie nie znajduje potwierdzenia w relacjach kupców i przemysłowców. W przemyśle wigoniowym pod niektórymi względami sytuacja ostatnio jest gorsza od lat t. zw. złej koniunktury.

Wybitnym hamulcem obrotów jest zupełne załamanie zaufania. Kredyt, który normalnie ożywia obroty, staje się na rynku wyjątkiem i obroty są przeważnie gotówkowe. Z tego względu transakcje są znacznie mniejsze, tym bardziej, że producenci panicznie wprost obawiają się niewypłacalności. — Szalony brak zaufania, nawet wobec firm, z którymi produ-

cenci pozostają w stosunkach handlowych od wielu lat — w poważnej mierze przyczynia się do martwoty sezonowej.

Pomimo wyjątkowej ostrożności, w dalszym ciągu krąży pogłoski o stratach producentów wywołanych niewypłacalnościami. W ostatnich dniach szereg producentów z branży swetrowej i dzianej, którzy w swoim czasie nabyli poważniejsze partie przędzy wigoniowej, zwróciło się do fabrykantów o sprolongowanie zobowiązań, które przypadają na okres obecny. Notowane są również liczne regulacje.

Lokalnym czynnikiem, który wpłynął na osłabienie obrotów jest strajk chałupników branży chusteczanej. Wobec niemożności wykończenia towaru, producenci chustek narazie powstrzymali się od zakupów przędzy wigoniowej.

Sprzedaż samochodów na kredyt

ułatwiona zostanie dzięki wprowadzeniu hipotek na pojazdach mechanicznych

Jak już donosił „Głos Poranny”, opracowany został projekt ustawy o rejestrowych prawach rzeczowych na pojazdach mechanicznych, który posiada zasadnicze znaczenie dla kredytowej sprzedaży samochodów. Projekt ten znalazł się na porządku obrad nadchodzącej zwołanej sesji parlamentarnej.

W związku ze specjalnym charakterem pojazdu mechanicznego, jako obiektu handlu, przepisy te muszą być odmienne od norm, regulujących sprzedaż na kredyt innych przedmiotów, nie posiadających takiego jak pojazdy mechaniczne znaczenia dla państwa. Doświadczenie ostatnich lat wykazało, że obecne nasze ustawodawstwo nie daje wierzycielowi tych niezbędnych zabezpieczeń, któreby umożliwiały w większym zakresie angażowanie się w sprzedaż samochodów na kredyt. W szczególności przepisy o sprzedaży na raty (Art. 555—567 kodeksu handlowego) nie są dostosowane do sprzedaży pojazdów mechanicznych, gdyż w interesie dłużnika utrudniają windykację wozu i dają możność nabywcy prowadzenia przewlekłych procesów, oraz stosowanie zastrzeżenia prawa własności (Art. 543 kodeksu) daje małe zabezpieczenie sprzedawcy pojazdów mechanicznych, gdyż akcja o rewindykację pojazdów mechanicznych jest ograniczona, skomplikowana i przewlekła, wreszcie normalna nasza procedura egzekucyjna nie daje w razie uchylecia się dłużnika od płacenia szybkiego zaduszczenia wierzycielowi.

Najistotniejszym zagadnieniem dla sprzedawcy na kredyt pojazdu mechanicznego jest możność szybkiego osiągnięcia należności, względnie odebrania pojazdu z posiadania ni-wypłacalnego lub niesumiennego dłużnika.

Praktyka ujawniła, że w ciągu ostatnich kilkunastu lat, wskutek braku odpowiedniej ochrony sprzedawców w Polsce, rozdano darmo olbrzymią ilość pojazdów mechanicznych, wskutek czego szereg firm samochodowych bankrutował lub potrafił wielomilionowe należności (w tej liczbie kilka zagranicznych instytucji kredytu samochodowego o światowym znaczeniu). W ciągu ostatnich 18 lat znikoma ilość sporów sądowych w tych sprawach dotyczyła pokrzywdzenia nabywców pojazdów mechanicznych, natomiast bilanse firm samochodowych i instytucji, finansujących kredyt samochodowy, zawierają bogaty materiał, dotyczący strat, jakie ponieśli sprzedawcy wskutek braku odpowiednich przepisów prawnych i złej woli nabywców.

Projekt rejestrowego prawa rzeczowego na pojazdach mechanicznych opiera się na dwóch zasadach:

1) stwarza rodzaj hipoteki na pojazdach mechanicznych,

2) przewiduje skrócony tryb postępowania dla windykacji należności.

Rejestrowe prawo rzeczowe opiera się przede wszystkim na wprowadzeniu specjalnego rejestru pojazdów mechanicznych. Postanowienia ogólnie projektu ustawy ustalają, że rejestr prowadzi władze administracji ogólnej. Koncepcję tę przyjęto dlatego, że władze administracji ogólnej prowadzą już rejestrację pojazdów mechanicznych zgodnie z przepisami o ruchu.

Rejestrowym prawem rzeczowym na pojeździe mechanicznym może być: rejestrowe zastrzeżenie prawa własności do czasu uiszczenia ceny kupna i zastaw rejestrowy.

Projekt kładzie specjalny nacisk na formę zabezpieczenia przez zastrzeżenie prawa własności, aczkolwiek daje wierzycielowi wybór jed-

nej z dwóch form. Chodzi o to, że umożliwienie wprowadzenia do rejestru pojazdów mechanicznych zastrzeżenia prawa własności przy równoczesnym uchyleciu rygorystycznych przepisów o sprzedaży na raty znakomicie wzmacnia prawa wierzyciela w stosunku do obecnego stanu rzeczy.

Według projektu, w razie wniesienia do rejestru zastrzeżenia prawa własności, osoby trzecie nie mogą skierować egzekucji na pojazd mechaniczny do czasu uiszczenia reszty ceny kupna. Natomiast wierzyciel, na rzecz którego zapisane jest powyższe zastrzeżenie, może w wypadku niepłacenia rat przez nabywcę, od razu rewindykować pojazd mechaniczny i w ten sposób ograniczyć w znacznej mierze możliwość swoich strat. W tych warunkach dłużnik nie będzie mógł, jak to dzisiaj często bywa, prowadzić złośliwych długotrwałych procesów na szkodę wierzyciela.

Projekt chroni sprzedawcę, na rzecz którego ustanowiono zastrzeżenie prawa własności, od odpowiedzialności wobec władz podatkowych i za wypadki losowe itp. Jednocześnie projekt wprowadza drugi rodzaj zabezpieczenia, również tylko dla sprzedawcy lub osoby sprzedaj finansującej, w formie zastawu rejestrowego. Wierzyciel, który zabezpieczył swoje prawa przez ustanowienie rejestrowego prawa zastawu, ma również przewagę w pierwszeństwie zaspokojenia z pojazdu mechanicznego swojej należności i ma możność uzyskania szybkiej egzekucji należności przez spowodowanie sprzedaży pojazdu.

Projekt wprowadza skróconą, szybką procedurę windykacji należności, wynikającej ze sprzedaży pojazdu mechanicznego. Wierzyciel, który ma rejestrowe zabezpieczenie, może bez potrzeby odwoływania się do sądu bądź rewindykować pojazd (w wypadku zastrzeżenia prawa własności), bądź żądać sprzedaży go w drodze licytacji.

Projektowana ustawa będzie miała poważne znaczenie dla motoryzacji. Przez stworzenie odpowiednich zabezpieczeń uzyska się podstawę do zorganizowania instytucji finansujących sprzedaż na raty. Powstaną również warunki, umożliwiające zasilenie tych instytucji z funduszy, będących w dyspozycji państwa, względnie banków państwowych. Normy prawne nowej ustawy staną się poza tym czynnikiem, przyciągającym kapitał prywatny nie tylko polski, ale i zagraniczny, przyczyniając się do rozszerzenia podstaw finansowych kupiectwa samochodowego i instytucji, poświęconych ratalnej sprzedaży pojazdów mechanicznych.

Małe transakcje na rynku papierów

Na rynku walorów tendencja była utrzymana. Transakcje papierami wartościowymi były normalne, przy dostatecznej podaży.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna obniżyła się o 25 pkt.: obracano nią po kursie 55,50 w placeniu, 56 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna utrzymała się na poziomie poprzednim: I em. nadal obracano po kursie 67,75 kupno, 68,25 sprzedaż, za II zaś em. płacono 69, żądano 69,50.

5 proc. pożyczka konwersyjna po dwudniowej przerwie wczoraj znów była notowana. Kurs pożyczki tej w stosunku do poprzedniego spadł o 25 pkt. przy czym obracano ją po 61,50 w placeniu, 62 w żądaniu.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka nie była wczoraj oficjalnie notowana). Na rynku prywatnym obracano ją po kursie 38,40 kupno, 38,90 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie wykazała zmian: za grubsze odsetki tej pożyczki płacono 58,50, żądano 59, za drobne zaś — 58,25 kupno, 58,75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie wykazały minimalną zniżkę 10 pkt. Za papier ten płacono 54,90, żądano 55,40.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi — nowe były bez zmian. Nadal obracano nimi po kursie 56 kupno, 56,50 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym tendencja cokolwiek mocniejsza. Akcje Banku Polskiego podniosły się o 25 pkt. do poziomu 106,50 w placeniu, 107,50 w żądaniu.

Odrzucony układ fabryki pończoch

W sierpniu firma „Mechaniczna Fabryka Pończoch „Szwajcaria“ wł. Aron - Szoel Ajzenberg (Łódź, ul. Żwirki nr. 5) wniosła do sądu podanie o układ. Na ostatniej sesji wydziału handlowego adw. Goldring, pełnomocnik firmy „Szwajcaria“ popierał wniosek o otwarcie postępowania układowego, nadmieniając, iż aktywa wyższe są niż passywa, a firma istnieje od szeregu lat i zatrudnia kilkunastu robotników.

Adw. Manela, pełnomocnik wierzycieli oponował przeciwko uwzględnieniu podania Ajzenberga, wyjaśniając, iż nie udowodnił on, by popadł w trudności płatnicze z przyczyn wyjątkowych. Ajzenberg nie jest kupcem rejestrowym, przeto obowiązany był prowadzić takie rachunki, by na podstawie ich można było ustalić stan majątku; pozatym Ajzenberg zalega z zapłatą należności pracownikom za okres 3 tygodni.

Z opinii biegłego wynika, iż firma „Szwajcaria“ płaciła wygórowane odsetki do wysokości 2500 zł. miesięcznie, prawdopodobnie wskutek różnych operacji wekslowych.

Z uwagi na to, iż firma ta nie odpowiada warunkom ustawowym, przeto wnosi o nieuwzględnienie wniosku o otwarcie postępowania układowego, tym więcej, iż firma miała już raz ogłoszoną upadłość, po której nastąpiła separacja dłużników.

Pełnomocnik Ajzenberga — adw. Gelring dodaje, iż poprzedni układ z 1921 r. był wykonany i że upadłości nie było.

Biegły, wyznaczony przez sąd wyjaśnił, iż Ajzenberg otworzył kapitał obrotowy przez wypuszczenie własnych akceptów, a następnie dyskontowanie.

Sąd pozostawił bez uwzględnienia wniosek o otwarcie postępowania układowego.

Podatek obrotowy dla mniejszych przedsiębiorstw

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Podawaliśmy niedawno informację o okólniku, przyznającym ulgi płatnikom podatku przemysłowego za zatrudnienie większej liczby robotników. Dokładne przepisy na ten temat brzmią następująco:

Przedsiębiorstwa kategorii od VI do VIII, które w ubiegłym roku zwiększyły stan zatrudnienia powyżej 15 robotników, a przy stosowaniu silników mechanicznych powyżej 10 robotników, pociągnięte były do opłacania podatku od obrotu w wysokości 1,9 proc., a w razie nieprowadzenia ksiąg nawet 3 proc. Obecnie na podstawie okólnika sławka podatku obrotowego dla wyżej wymienionych przedsiębiorstw obniża się do 1½%.

GRAND-KINO

Pocz. o g. 4-ej

W 3-im tygodniu rekordowego powodzenia zniżamy ceny.

ZNACHOR

wg. powieści T. Dołęgi-Mostowicza Junosza-Stepowski, Węgrzyn Barszczyński, Cwikliński, Zacharewicz, Gierasieński w rol. głównych

Ceny miejsc: na 1 seans od 85 gr. na pozostałe seanse od 1.09

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja była niejednolita, przy średnich cbotach. Notowano: Amsterdam 293, Bruksela 89,35, Helzngfors 11,62, Londyn 26,25, Nowy Jork 529,50, Nowy Jork — kabel 5,29,25, Paryż 17,90, Praga 18,53, Sztokholm 135,40, Zurych 121,95. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,27, fioreny holenderskie 292, franki francuskie 17,60, szwajcarskie 121,45, helgi belgijskie 89,10, funty angielskie 26,16, funty palestyńskie 25,90, guldeny gdańskie 99,80 korony czeskie 16,80, duńskie 116,60, norweskie 131,25, szwedzkie 194,75, liry włoskie 22,40, szylingi austriackie 97, marki fińskie 11,20, marki niemieckie 119, marki niemieckie srebrne 126.

AKCJE.
Dla akcji tendencja była słaba, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 107, Węgiel 24,50 — 24,75, Lilpopy 52, Modrzew 10, Starachowice 31,75.

PAPIERY PROCENTOWE.
Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna i 5 proc. Warszawy z r. 1933. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 68, II em. 69,25, 4 proc. konsolidacyjna 58,75, drobne odcinki 58,50, 5 proc. konwersyjna 61,75, 4 i pół proc. wewnętrzna 55,50 — 55,75, 4 i pół proc. listy ziemskie 55,13, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 62 — 61,50 — 61,75, odcinki po 1000 zł. 62,25 — 62, 5 proc. Łodzi z r. 1933 56,25, 5 i pół proc. obligacje m. Warszawy VII em. 56.

GIEŁDA ŁÓDZKA
Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:
Trans. Sprzedaż Kupno
Kl. El. Ł. 573,00
6% obl. Łodzi 53,00
Inwestycyjna 1 em. 68,25 68,00
Inwestycyjna 2 em. 69,25 69,00
Dolarówka 39,00 38,75
Konsolidacyjna gr. 58,75 58,50
Konsolidacyjna dr. 58,75 58,50
Wewnętrzna 56,25 56,00
Bank Polski 107,50 107,00
Tendencja niejednolita.

GIEŁDA ZBOŻOWA
Żyto 23,75 — 24,00
Pszonica 31,25 — 31,75
Pszonica zbier. 30,25 — 31,25
Jęczmień brow. 25,00 — 26,00
Owies (trans.) 22,50
Mąka żytnia (trans.) 33,50
Mąka żytnia II gat. 25,75 — 26,75
Mąka razowa 27,25 — 28,25
Mąka pszenna 65% (trans.) 45,00
Mąka pszenna II g. 36,00 — 37,00
Mąka „II A g. 33,50 — 34,50
Otręby żytnie 15,00 — 15,25
Otręby pszenne 14,75 — 15,00
Makuch lniane 23,00 — 24,00
Gryka 20,25 — 21,25
Siemie lniane 45,50 — 46,50
Słoma żytnia pras. 8,00 — 8,50
Słoma pszenna pras. 8,00 — 8,50
Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK.
Otwarcie z dnia 18.10. Październik 8,27, grudzień 8,24, styczeń 8,23, marzec 8,26, maj 8,26, lipiec 8,39.
Środek 1. Październik 8,44, grudzień 8,34, styczeń 8,32, marzec 8,32, maj 8,32, lipiec 8,33.
LIVERPOOL.
Otwarcie z dnia 18.10. — Październik —, grudzień —, styczeń 4,74, marzec 4,78, maj 4,82, lipiec 4,85.

Port wolnocłowy dla Łodzi

Transport wełny i bawełny drogą wodną wymaga obniżenie taryf przewozowych

Otwarcie portu handlowego o charakterze przeładunkowo - eksportowym na Radziwiu w Płocku jest niewątpliwie inwestycją, posiadającą duże znaczenie dla Łodzi.

Doniosłość tego nowego dorobku handlowo - gospodarczego charakteryzuje nam fakt, że do tego czasu na 220-kilometrowym odcinku Wisły pomiędzy Warszawą a Toruniem nie było nie tylko portu, ale nawet obryzwy, zaopatrzonych w urządzenia przeładunkowe.

Naczelną bowiem korzyścią, mającą charakter ogólny jest uprzyścislenie i zbliżenie szlaków wodnych — przemysłowi Łodzi.

Pozostaje jednak otwartą kwestia, czy port ten zostanie należycie przyjęty i wykorzystany. Nie wolno zapominać, że w kwestiach handlowych nie wystarczy dobra wola, gdyż obowiązuje kalkulacja. Z każdym portem związane jest za-

gadnienie taryf przewozowych i ulg.

Jak się ta sprawa przedstawia z nowym portem w Radziwiu? W memoriale, złożonym w tej materii u czynników miarodajnych przez władze miejskie Płocka, podkreślone jest wybitne upośledzenie tego miasta jako portu śródlądowego, jeśli chodzi o taryfy przewozowe. Płock, jako dalej położony od portów morskich, aniżeli Bydgoszcz, Toruń i Włocławek, powinien mieć specjalną taryfę ulgową dla przewozu towarów importowanych i eksportowanych. Dotychczasowe ulgi są nie wystarczające, szczególnie, jeżeli chodzi o taryfy dla przewozu wełny i bawełny. Naprzykład za przewóz wełny z Radziwia do Łodzi pobiera kolej 17 złotych od tony, a za przewóz bawełny na tej trasie 20 zł. 60 gr. Za bawełnę, jako towar tańszy i do tańszych wyrobów służący powinnyby się opłacać

stawki w każdym razie nie wyższe od wełny.

Nie mniej ważną jest sprawa utworzenia w nowym porcie TERENÓW I MAGAZYNÓW WOLNOCŁOWYCH.

Port w Radziwiu wybudowany został właściwie dla Łodzi, ale wtedy spełni całkowicie swe zadanie, gdy będzie mógł konkurować z innymi portami śródlądowymi w Polsce.

Jeżeli port w Radziwiu uzyska szybko: odpowiednie urządzenia techniczne, taryfy ulgowe i t. zw. łamanie wodno-ładowe, łącznie ze strefą wlonocłową, rozwój jego będzie zapewniony.

Dopiero wówczas łódzki przemysł włókienniczy będzie mógł w pełni wykorzystywać tę inwestycję, która obniży koszty transportu surowców i tkanin, stwarzając nową pozycję w obrocie gospodarczym Polski

Teatr, muzyka i radio

TEATR POLSKI
Dziś i w środę o g. 20.30 „Młody las” w reżyserii Z. Biesiadeckiego.
W czwartek o 20.30 pikantna arcywesoła komedia Hopwooda „Jutro po goda”.

TEATR KAMERALNY
Dziś i dni następnych o 20.30 melodyjna komedia muzyczna „Moja siostra i ja” w opracowaniu Tuwima i Hemara, z muzyką Benatzky'ego w reżyserii W. Krasnowieckiego. Orkiestra dyr. Artur Balsam

TEATR POPULARNY
Dziś i jutro o 20.15 arcyzabawna krotkowidła Brandona „Ciotka Karola”.

WIECZÓR AUTORSKI W K. I. Z-u
Zapowiedziany na 19 b. m. (wtorek) wieczór autorski odbędzie się w późniejszym terminie.

WYSTAWA OBRAZÓW HIRSZFANGA
Wystawa prac art. malarza Ignacego Hirszfanga, mieszcząca się w lokalu WIZO (Piotrkowska 86) cieszy się dużym i zasłużonym powodzeniem. — Obrazy Hirszfanga odznaczają się ciepłym kolorytem i interesującą tematyką. Przy tych walorach posiadają one jeszcze i tę cechę, iż skomponowane są oryginalnie i jako takie przedstawiają wartościową pozycję w współczesnym malarstwie.

Wystawa czynna jest codziennie od godz. 11 rano.

MISZA ELMAN W FILHARMONII
W środę, d. 20 b. m. o g. 20.30 odbędzie się w sali filharmonii jedyny koncert znakomitego skrzypka - wirtuoza światowej sławy Miszy Elmana, który po odniesionych triumfach na ostatnich tournée koncertowym w Ameryce, Chicago, Japonii i Afryce Południowej przyjechał obecnie do Łodzi. Inauguracyjny koncert tego wielkiego skrzypka będzie niewątpliwie największym ewenementem bieżącego sezonu. Bilety w kasie filharmonii.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY
6.20 Gimnastyka i muzyka z płyt
11.15 „Wesele krakowskie” — audycja regionalna dla dzieci w opracowaniu Mariana Mikuty
11.40 Laureaci konkursu Szopena — (płyty)
12.03 Audycja południowa.
14.00 Uwertury w wykonaniu orkiestry symfonicznej
15.10 Miguet Fleta śpiewa pieśni hiszpańskie
15.45 „Kraj lat dziecięcych” — obrazek z lat dziecięcych Adama Mickiewicza.
16.20 Kwartet salonowy
17.00 „Motocyklem na wystawę paryską”
17.15 Recital skrzypcowy Marcellego

Neumillera. Akomp.: Teodor Ryder
17.50 „Strój zwierzęcy”
18.15 „Aktualności” — reportaż z ogniska związku strzeleckiego
18.25 „Wesoły dymek z komina” — „Bigos myśliwski”
19.00 „Puławy” salon literacki Czartoryskich
18.40 Audycja konkursowa
20.00 Otwarcie nowego gmachu rozgłośni katowickiej. a) Pieśni w wykonaniu chórów śląskich, b) część oficjalna
21.00 Koncert orkiestry symfonicznej P. R. z udziałem Haliny Hrabiej - Szalkiewiczowej (śpiew) i Aleksandra Brachockiego (fortep.)
22.00 Nowa siedziba rozgłośni katowickiej — reportaż
22.05 Koncert małej orkiestry P. R.

AUDYCJE ZAGRANICZNE
BRUKSELA (484)
22.15 Koncert symfoniczny. Saint - Saensa koncert fortepianowy F-dur i Ravela bolero.
LONDYN (342)
21.00 Utwory kameralne Buxtehude: sonaty na trio A-moll i E-moll
21.30 „Liliowe domino” — operetka Cuvilliera
HILVERSUM I (1875)
21.00 Koncert symfoniczny. W programie koncert wiolonczelowy H-dur Dworaka.
RZYM (421)
21.00 Koncert symfoniczny: Geminiani — Corelli — Concerto grosso: Salviucci — symfonia włoska. Franck — symfonia D-dur.

ELEKTRYCZNIE ODPUSZCZANE NIEBIESKIE GILLETTE Z WYKROJEM MAJĄ:

- NIEZWYKŁY HART
- SĄ NIEBYWALE OSTRE
- TRWAJĄ DŁUŻEJ
- GOLĄ NAJLEPIEJ



DUŻA PACZKA 3 50
MAŁA PACZKA 1 75

GILLETTE z WYKROJEM PASUJĄ DO WSZYSTKICH APARATÓW GILLETTE

Wycieczka do Berlina
3—9 listopada
zł. 124.—

Wycieczka do Londynu
2-tygodniowa i miesięczna
od zł. 355.—

Wycieczki do Wiednia
paszporty indywidualne
Informacje i zapisy:
Wagons-Lits/Cook
Łódź, Piotrkowska 68.

Tomaszów
POŻYCZKI DLA RZEMIEŚNIKÓW.
Dzięki staraniom komisarza K. K. O., p. Jana Witkowskiego, Bank Gospodarstwa Krajowego wyasygnował zł. 50.000 na udzielenie pożyczek rzemieślnikom, którzy znajdują się w ciężkim materialnie położeniu. Pomoc ta umożliwi dalszą egzystencję tych placówek.

ROBOTNICZY ZATRUDNIENI W MŁYNACH
wystąpili z żądaniem podwyżki płac o 20 procent. Inspektor pracy wyznaczył konferencję stron celem ugodowego załatwienia tej sprawy.

PRELIMINARZ BUDŻETOWY.
Wszystkie działy magistratu, każdy oddzielnie, opracowały już preliminarz budżetowy na rok 1938-39, który stosownie do regulaminu, przedstawiony będzie w miesiącu lutym 1938 r. radzie miejskiej do zatwierdzenia.

CHODNIK DO KOSZAR.
Zarząd miejski zamierza w następnym sezonie budowlanym przystąpić do ułożenia chodnika do koszar artyleryjskich, rozpoczynając z końca ulicy Marsz. Piłsudskiego, graniczącej z ulicą Legionów.

PRZEBUDOWA RZEŹNI.
Dla uzupełnienia strony sanitarnej rzeźni miejskiej, zarząd miasta przystąpił do remontu i w części przebudowy rzeźni.

Między innymi wybudowana zostanie nowa hala, w której odbywać się będzie ubój bydła i urządzona zostanie kolejka wewnętrzna. Na wydatki te Fundusz Pracy udzielił zarządowi miasta pożyczkę w kwocie zł. 28.000.

KTOŻBY NIE CHCIAŁ POZBYĆ SIĘ CIERPIENIA?...
Każdy cierpiący może to zrobić, pomagając organizmowi do zwyciężenia choroby. W cierpieniach wątroby, przy kamieniach żółciowych, zapaleniu wreczka żółciowego, obstrukcji, stosuje się zioła Oskara Wojnowskiego ze znacznym słownym Chogal. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Przez Morza Południa i Egzotyczne Porty Afryki
NA RIWIERĘ I DO PARYŻA
Ostatnia wycieczka morska
na Wystawę Światową
Rumunia, Turcja, Grecja, Malta, Włochy, Francja, Algier, Tripolis, Tunis.
28.X—1.XII. zł. 850.—

Do raju Europy — **na SYCYLIĘ**
Alpy Włoskie, Alpy Austriackie, Jeziora Włoskie, Amalfi, Wiedeń, Rzym, Wenecja, Florencia, Neapol, Taormina, Capri
6.XI.—3.XII. zł. 765.—

Indywidualne wyjazdy do **WŁOCH I FRANCJI**
Informacje i zapisy:
„ARGOS” POLSKIE BIURO PODRÓŻY
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 60, TEL. 107-86

Zazdrość pchnęła go do zbrodni
Zonobójca skazany został na 8 lat więzienia

Przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadał w dniu wczorajszym 34-letni Wład. Wielganowicz, oskarżony o zabójstwo swej żony, Heleny.

Jak wynika z aktu oskarżenia, pożycie małżonków Wielganowiczów było od początku niedobre. Mąż był nałogowym pijakiem i grał w karty, wydając często od żony na ten cel pieniądze. Na domiar złego Wielganowicz był chorobliwie zazdrosny o żonę, podejrzewając ją, że go zdradza.

Na tym tle często dochodziło pomiędzy małżonkami do kłótni, w czasie których Wielganowicz znęcał się nad żoną. W końcu maltretowana kobieta wystąpiła do kurii biskupiej o separację, którą też uzyskała. Mimo to W. nie przestawał prześladować swej b. żony.

W dniu 2 lipca r. b. W. czatował na nią na schodach i gdy ją zauważył, strzelił do niej z rewolweru.

Gdy upadła, W. jeszcze trzy

krotnie strzelił do niej, mówiąc: „Masz, cholero”.

Rozprawie wczorajszej przewodniczył sędzia Bork, oskarżał prok. Kroczkowski. Bronił adv. Szarogroder.

Oskarżony przyznał się do winy, tłumacząc się, że był cholernie o żonę zazdrosny i nie mógł się pogodzić z myślą, że odeszła od niego.

Sąd ogłosił wyrok, mocą którego Wielganowicz skazany został na 8 lat więzienia.

NIE PODDAWAJCIE SIĘ CIERPIENIOM



złej przemiany materii, która powoduje nadmierną otyłość, zaburzenia wątrobiane, bóle artretyczno-reumatyczne, opuchnięcia stawów, bóle postrzałowe i t. p. Przy tych dolegliwościach służy się zioła przynoszące ulgę przeciwko złej przemianie materii

Dr. BREYERA nr. 2

DO NABYCIA WSZEDZIE WYTWORNI POLHERBA, KRAKÓW-PODGORZE

NOWOCZESNE WARSZTATY

stacja obsługi i garaże

Szlifieria cylindrów,

wytwórnia tłoków, tulei cylindrowych zaworów, gniazd zaworowych i t. p.

PRACUJEMY NA PRECYZYJNYCH MASZYNACH I NARZĘDZIAMI NAJNOWSZEJ TYPU.

Korzystajcie z naszych warsztatów i obsługi.

AUTOTRAKTOR

Łódź, ul. Kpt. Pogonowskiego (Zakątna) 39 tel. 235-32.



Salon, skład części zamiennych (Chevrolet-1937, Opel i Buick, Pol. Fiat, Ford i innych) i sprzedaż ul. Piotrkowska 175, tel. 238-32

Dr. S. Szylierman

chor. kobiece i akuszeria **powrócił** Żeromskiego 41, telef. 206-62 przyjm. od 3-8 w.

Dr. med. Paulina Lewi

POWRÓCIŁA specjalista chorób kobiecych i akuszerii Śródmiejska 28 telef. 240-10 przyjmuje od 12-2 i od 4-8 wiecz.

Higiena to zdrowie!

Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.

J. HUPERT i S-ka Piotrkowska 44, tel. 202-14.

Dr. med. L. NITECKI

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczołciowych **Nawrot 32, front I piętro** telefon 213-18. **POWRÓCIŁ** przyjm. od 8-9.30 rano i od 5.30-9 w. W niedz. i święta od 9-12 w poł.

Dr. Rabinowicz

LARYNGOLOG **WZNOWIŁ PRZYJĘCIA** LEGIONÓW 3 Godziny przyjęć od 1-2 i od 5.30-7, w niedziele od 10 do 11-ej.

POKÓJ umeblowany niekrepujący z wszelkimi wygodami inteligentnemu panu odnajmę. Sztetlinga 9, m. 4, fr. I piętro. 090-4

MATERIAŁY WEŁNIANE damskie: na płaszcze, kostiumy i suknie męskie: na ubrania i palta (bielskie i angielskie) poleca: „WŁÓKNO KRAJOWE” wł. Frydman i Winograd, Piotrk. 16, fr. I p.

KINO & TON

Kopernika 16.

DZIS PREMIERA!

Nigdy nie widzieliśmy więcej czarującej **MARTY EGGERTH** niż w filmie p. t.

Blond Carmen

Początek codziennie o g. 4-ej, w niedziele o godz. 12 w poł.

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza publiczny przetarg na wykonanie pokrycia nową blachą na budynku Gimnazjum Miejskiego przy ul. Sienkiewicza 46 w Łodzi.

Oferiy pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności nr. 14, III piętro, w pokoju nr. 44, do dnia 28 października 1937 r. do godz. 11 rano, w kopercie należycie zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Pl. Wolności nr. 14, II piętro, w pokoju nr. 25. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami, w wysokości 600.— złotych należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty. Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.

Łódź, dnia 16 października 1937 roku

Zarząd Miejski w Łodzi

KUPUJESZ ZDROWIE!
ŻĄDAJĄC TYLKO „OLLA”
+ „OLLA” GUM.
Jako dowodnie najlepsze i najczystsze.
40-LETNIE ODWIDCZENIE FACHOWE.
5 NOWOCZESNIE URZĄDZONYCH FABRYK.
PATENT AMER. DR. BALOGA NR. 1959701!!!

Ogłoszenia drobne

ANGIELSKIEGO i niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15. Tel. 171-28. Zastać można od 1,30 — 3. Lekcja 1 zł. 245-3

Drzwi i okna uszczelnione bezkonkurencyjnym systemem **A. FRYDENZONA** chronią mieszkania od wiatru, zimna i kurzu. — Trwałość długoletnia. **Dzwonić 173-57** W soboty tel. 222-72

WYCHOWAWCZYNI do dziecka 6-cioletniego i rocznego izraelitka, możliwie z hebrajskim, poszukiwana. Gdańska 38, m. 2.

MASZYNISTKA rutynowana przepisuje na maszynie i powieła, również w języku francuskim i niemieckim. Piotrkowska 107, prawa oficyna, parter, w Związku Lektorów. Telefon 169-03. 7680-15

MEBLE

stołowe, sypialki, gabinety, krzesła dębowe, stoły, saloniki, tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. — Ceny niskie, warunki dogodne **105 Piotrkowska 105** w podwórzu, telef. 136-27 **S. BIMKE**

ZAGUBIONO kwit inkasowy wystawiony przez Bank Kupiecko - Kredytowy w Łodzi za nr. 750354, na czek pl. 30,9 w Krakowie na zł. 150. Kwit ten unieważnia się.



Co to jest „Camelia”?

„Camelia” jest idealną opaską higieniczną dla pań, która dla milionów kobiet z powodu znakomych właściwości jest niezbędna. Liczne warstwy delikatnej, miękkiej waty „Camelia” (z tkaniny porowatej) zapewniają wielką chłonność i dyskretne niszczenie. Międko przylegająca! Nie sprawia kłopotu nawet przy najcięższej sukience! Ochronia bieliznę. Do nieograniczonej swobody ruchów oraz njeuczynliwego noszenia przyczynia się poza tym pasek „Camelia” z bezpiecznym zapleciem.

Rekord 10 sztuk za 1,80

Specjalna	5 szt. za 1,35
Popularna	10 - 2,50
Regularna	12 - 3,-
Specjalnie moc.	10 - 3,30
Podróżna	5 - 2,25

Camelia

idealna opaska higieniczna Do nabycia we wszystkich odpowiednich sklepach, w razie potrzeby wskazać źródło zakupu:

ZAKŁADY CAMELIA Albert Meyer, Gdańsk Holzmartki 15 - telefon 27896.

LEK. - DENT.

F. Boruńska powróciła

Al. Kościuszki 21, m 5. TEL. 182-22.

NOWOŚCI nadeszły na pokrycie futer damskich. Narutowicza 36, dawniej Legionów 17. Tel. 118-18. R. Braude.

SAMOCHÓD Studebaker, 4-drzwiowy, 6-ociekenny do sprzedania. Wia domość: 6-go Sierpnia 26, biuro. 740-3

ZŁ. 40.— KWARTALNIE 1 pokój zł. 100 kwartalnie 1 pokój z kuchnią; zł. 125.— kwartalnie 2 pokoje z kuchnią; 3 — 4 — 5 — 6-ciopokojowe mieszkania; pokoje umeblowane oraz garsoniery od zł. 20.— poleca „Zenit”, Piotrkowska 82, telefon 260-25.

MIESZKANIE 5-ciopokojowe, duże, słoneczne w okolicy Helenowa, cena umiarkowana zaraz do wyjęcia. Sprzedam kompletne urządzenie kuchenne. Informacje: telefon: 150-89, od 8-10 i 3-5.

LADNY frontowy pokój z wszelkimi wygodami z niekrepującym wejściem, z telefonem do oddania. Zawadzka 22, m. 7, tel. 114-39. —3

CORSO

Początek seansów o g. 4-ej, w soboty i niedziele o g. 12-ej **Ceny od 50 gr.**

Dziś premiera Władca podwodnego świata

Wielki sensacyjno-fantastyczny film osnuty na tle legendy zaginionej części świata Atlantydy. W rolach głównych: RAY „GRASH” CORRIGAN — MONTE BLUE

DZWIĘKOWE KING PRZEDWISNIE

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

Dziś wielka premiera

szlagierowego filmu p. t. **Niezwyciężony Buffalo Bill** z Gary Cooperem i Jean Arthur w rolach głównych. Reżyseria: Cecila B. de Mille'a. Niezwykły ten film trzyma widza od początku do końca w niesłychanym napięciu. Następny program: **Ty, co w ostrej świetlusz bramie** z Marią Bogdą, Leną Żelichowską, Cybulskim, Stępowskim w rol. główn. Ceny miejsc: na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 groszy, następne seanse I m. 1,09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 groszy. — Początek seansów o godz. 4, w niedz. i święta o 12.

KINO TEATR **METRO** PRZEJAZD 2

Dziś poraz ostatni! „Legia Zatrzańców” reż. Kinga Vidora W r. gł. FRED MAC MURRAY

KINO TEATR **MIRAZ** 11 LISTOPADA 16

Dziś poraz ostatni! MARLENA DIETRICH VICTOR MAC LAGLEN w szpiegowskim filmie p. t. **X-27**

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłanie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Ogłoszenia za wiersz ma. i. n. i. s. z. s. t. (strona 3 szpalt): 1-sza strona 4 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajnie (str. 13 szpalt) 12 gr. Dronne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,20. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Za ogłoszenia tablicowe lub fantaz. dodatek 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.